

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy fraktować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, świąteczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokółowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; w Francji w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować:

generał-poruczników: Wilhelma księcia Schaumburg Lippe, znajdującego się na urlopie, właściciela pułku piechoty nr. 40; Ludwika Bayersheim Schwitze-
ra, komendanta VII. korpusu i głównodowodzącego generała w Temeszwarze, właścicielem pułku piechoty nr. 82; Ferdynanda Fiedlera, komendanta XI. korpusu i głównodowodzącego generała we Lwowie, właścicielem pułku piechoty nr. 30; Aloizego hr. Paara, generalnego inspektora kawalerii, właścicielem pułku ułanów nr. 13 i Józefa Thurmberg Latoura, znajdującego się w stanie spoczynku, właścicielem pułku piechoty nr. 53;

dalej nadać:

generał-porucznikom: Franciszkowi Zsoldosowi, szefowi sekcji we wspólnym Ministerstwie wojny, krzyż kawalerski orderu św. Szczepana z uwolnieniem od taksy; Leonidasowi baronowi Poppowi, w stanie spoczynku, charakter generała broni *ad honores* z uwolnieniem od taksy;

następnie nadać:

Wielką wstęgę orderu Leopolda z dekoracją wojenną krzyża kawalerskiego;

generałowi broni Emilowi Rhontfeld Dawidowi, Namiestnikowi w królestwie

Dalmacji i komendantowi wojskowemu w Zadarze;

krzyż kawalerski orderu Leopolda;

generał-porucznikom: Wilhelmu baronowi Bothmerowi, generalnemu inspektorowi remontów; Hermanowi Pokornemu, komendantowi 17 dywizji piechoty; Wilhelmu Hirschowi, przydzielonemu do komendy XIV. korpusu; Hugonowi Falkenhausem Fleckowi, komendantowi fortecy w Krakowie; Aleksandrowi hr. Hübnerowi, komendantowi dywizji kawalerii w Jarosławiu; Ottonowi Klienfeld Morawetzowi, generalnemu inspektorowi wojskowych zakładów naukowych i wychowawczych; Janowi Latscherowi, generalnemu inspektorowi taborów; Jerzemu Felsöplya Rohonczyemu, komendantowi miasta Budapesztu i Wilhelmu Klobučarowi, inspektorowi król. węg. kawalerii obrony krajowej;

generał-majorom: Maurycem Brunnerowi, szefowi sekcji we wspólnym Ministerstwie wojny; Gustawowi Semradowi, inspektorowi artylerii fortecznej; Adolfowi Schneidrowi, komendantowi technicznej Akademii wojskowej i Franciszkowi Biharowi, szefowi I. grupy kr. węg. Ministerstwa obrony krajowej — wszystkim wyżej wymienionym z uwolnieniem od taksy;

order Korony Żelaznej klasy pierwszej;

Generałowi kawalerii Andrzejowi hr. Erdődpálffyemu kapitanowi węgierskiej gwardii przybocznej Jego Ces. i Król. Mości; generałom broni: Eugeniuszowi baro-

nowi Alboriemu, komendantowi I. korpusu i głównodowodzącemu generałowi w Krakowie; Emanuelowi Merta, komendantowi IX. korpusu i głównodowodzącemu generałowi w Jozefstadzie i Aleksandrowi Holdowi komendantowi XIV. korpusu, głównodowodzącemu generałowi w Innsbrucku komendantowi obrony krajowej w Tyrolu i Vorarlbergu;

order Korony Żelaznej klasy drugiej z dekoracją wojenną klasy trzeciej;

Generał-porucznikom Hugonowi Klobusowi, komendantowi 7 dywizji piechoty;

order Korony Żelaznej klasy drugiej;

Generał-porucznikom: Otonowi Nordenan Beckowi, generalnemu inspektorowi inżynierii i Gustawowi z Argen hr. Egmond-Geldernowi, prezydentowi technicznego komitetu wojskowego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najw. postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. nadać najmiłościwiej:

krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa;

prepozytowi grecko-katolickiej kapituły metropolitalnej we Lwowie ks. Andrzejowi Bieleckiemu; prezesowi galicyjskiego Banku krajowego we Lwowie Hipolitowi Bóghdanowi; właścicielowi dóbr Podkamień Albertowi hr. Cetnerowi; prałatowi i dziekanowi rzymsko-katolickiej kapituły w Krakowie ks. dr. Feliksowi Gawrońskiemu; kanonikowi rzymsko-katolickiej kapi-

tuły w Przemyślu ks. Teofilowi Łękawskiemu; właścicielowi dóbr dr. Gustawowi Romerowi w Krakowie i infułatowi proboszczowi rzymsko-katolickiej kapituły metropolitalnej we Lwowie ks. Feliksowi Zablockiemu;

krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy;

Prezydentowi sądu krajowego we Lwowie dr. Edwardowi Bauchowi; właścicielowi dóbr Lubień wielki Adolfowi baronowi Brunickiemu; radcy Dworu w najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym Józefowi Doboszyńskiemu; Wiceprezydentowi wyższego sądu krajowego we Lwowie dr. Janowi Dylewskiemu; właścicielowi dóbr Karolowi hr. Dzieduszyckiemu w Stryju; infułatowi proboszczowi kanonikowi grecko-katolickiej kapituły metropolitalnej we Lwowie ks. Bazylemu Faciewiczowi; właścicielowi dóbr Stanisławowi Gniewoszowi we Lwowie; radcy Dworu w Namiestnictwie we Lwowie Janowi Hildowi; właścicielowi dóbr Jasionka Stanisławowi Jędrzejowiczowi; infułatowi proboszczowi ormiańsko-katolickiej kapituły we Lwowie ks. Kajetanowi Kajetanowiczowi; radcy Dworu i dyrektoro-
wi kolei państwowych w Krakowie Wiktorowi Koloszwary'emu; radcy Dworu w Krakowie Kazimierzowi Laskowskiemu; radcy Dworu, przełożonemu Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie Janowi Alojzemu Lubicz-Seferowiczowi; prezydentowi sądu krajowego w Krakowie Adolfowi Summer Brasonowi; dziekanowi grecko-katolickiej kapituły metropolitalnej we Lwowie ks. Leonowi Turkiewiczowi; infułato-

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

II.

(Ciąg dalszy).

Sam jednak, mając głowę nad misrę wytrzymałą, nie był pijany, tylko nieco rozochoczon, więc, wracając do domu, rozmyślał prawie z radością o tam, czego dokazał.

— No! — mówił sobie. — Bogdaniec bezpieczny i Zgorzelica bezpieczna! Powściekają się z przyczyny Jagienkowej jazdy, a strzedz i mojego i jej dobra będą, bo muszę. Pan Jezus dał człeka obrotność... Jak gdzie nie można pieścić, to trzeba rozumem. Jeśli wróce, nie bez tego będzie, żeby mnie stary w pole nie pozwał, ale mniejsza o to... Bógby dał, żeby tak i Krzyżaków usidlić... Ale z nimi trudniej... Nasz, choć trafi się i psu brat, wszelako, gdy na rycerską cześć i klejnot przysięże, to i zdziwili, a dla nich przysięga tyle, co plucie na wodę. Ale może mnie Matka Pana Chrystusowa wesprze, że przydała się na coś Zbyszowski, jakom się teraz Zychowym dzieciom i Bogdanowi przydał...

Tu przyszło mu do głowy, że poprawdnie mogłaby dziewczyna nie jechać, bo obaj Wilkowie będą jej strzegli, jak żrenicy oka. Po chwili jednak porzucił tę myśl: „Wilkowie będą jej strzegli, ale za to Cztan będzie

tembardziej nastawał. Bóg wie, kto kogo zmoże, a rzecz pewna, że zdarzą się bitki i napaści, w których uciepieć mogą Zgorzelice. Zychowe sieroty i sama nawet dziewczyna. Wilkom pilnować samego Bogdanca będzie łatwiej, a dla dziewczki lepiej, w każdym razie, by była zdala od tych dwóch zabijaków i zarazem blisko bogatego opata. Maćko wcale nie wierzył w to, by Danusia mogła wyjść żywa z rąk krzyżackich, więc nie wyżył się jeszcze nadziei, że gdy z czasem Zbyszko wróci wdowcem, wówczas niechybnie poczuje ku Jagience wolę Bożą.

— Hej, mocny Boże! — mówił sobie — żeby tak mając Spychów, jeszcze potem Jagienkę wziął z Moczydołami i z tem, co jej opat ostawi, nie pożalowałbym i kamienia wosku na świecie!

Na podobnych rozmyślaniach prędko zeszła mu droga z Brzozowej, jednakże przybył do Bogdanca późną już nocą i zdziwił się, ujrzawszy mocno oświetlone błony okien. Parobcy też nie spali, bo zaledwie wjechał na oborę, wybiegł ku niemu stajenny.

— Goście jakowś, czy co? — zapytał Maćko, zsiadając z konia.

— Jest panicz ze Zgorzelic z Czechem — odrzekł stajenny.

Maćka zdziwiły te odwiedziny. Jagienka obiecała przyjechać nazajutrz do dnia, i nieli zaraz ruszać. Czemu więc przyjechał Jasko, i to tak późno? Stary rycerz pomyślał, że mogło się coś przytrafić w Zgorzelicach, i z pewnym niepokojem w duszy wszedł do domu.

Ale w izbie, w wielkim glinianym kominie, który zastąpił we dworze zwykłe ułożone na środku izby ognisko, paliły się jasno i wesoło żywiczne szczypki, a nad stołem płonęły w żelaznych kunach dwie pochodnie, przy których blasku ujrzał Maćko

*) W dawnym języku: miejsce oborane — dziedziniec.

Jaska, Czecha Hławę i jeszcze jednego młodziego pacholka, z twarzą runianą jak jablozsko.

— Jako się miewasz, Jasku? a co tam z Jagienką? — zapytał stary szlachcic.

— Jagienka kazała wam powiedzieć, — rzekł, całując go w rękę, chłopak — że się rozmyśliła i woli zostać doma.

— Bójeje-że się Boga? A to co? jak?

Cóż jej tam do głowy strzeliło?

A chłopak podniósł na niego modre oczy i począł się śmiać.

— Czegóż się rzechoczesz?

— Lecz w tej chwili Czech i drugi pacholek wybuchnęli także wesołym śmiechem.

— Widzicie! — zawołał mniemany chłopak: — ktoś mię pozna, skoroscie wy nie poznali?

Dopieroż Maćko przypatrzył się wdzięcznej figurce uważniej i zawołał:

— W Imię Ojca i Syna! Czyste zapusty! A ty tu, skrzacie, czego?

— Ba! czego?... Komu w drogę, temu czas!

— Miałś przecie jutro świtanie przyjechać?

— Jużei! Jutro świtanie, żeby wszyscy widzieli! Jutro pomyślą w Zgorzelicach, że u was w gościnie i nie opatrzą się, aż pojutrze. Sieciechowa i Jasko wiedzą, ale Jasko obiecał na rycerską cześć, że powie dopiero wtedy, gdy poczną się niepokoić.

Ale nie poznaliście mnie — co?

Węć z kolei począł się Maćko śmiać.

— A niechże ci się ta jeszcze przyrzę... Hej! okrutnie śwary z ciebie pacholik!... i osobiwy, bo z takiego można się i przychowku doczekać... Sprawiedliwie mówię! Żebym to nie był stary — no! Ale i tak ci powiadam: waruj się, dziecko, wlaź mi w oczy! waruj się!

I począł jej przegrzązać palcem, śmiejąc się, ale patrzył na nią z wielkiem upodobaniem, albowiem takiego pacholka ni-

gdy w życiu nie widział. Na głowie miała pąliczek jedwabny czerwony, na sobie zielony sukienki kubrak, a zaś spodeńki buchaste przy biodrach, a dalej obcisłe, w których jedna nogawiczka była barwy pąlika, druga w podłużne pasy. I z bogatym kordzikiem przy boku, z uśmiechniętą i jasną jak zorza, twarzą, wyglądała tak ślicznie, że oczu nie można było od niej oderwać.

— Boga mi! — mówił rozweselony Maćko. — Alibo cudne jakoweś paniątko, alibo kwiatuszek, czy co!

Poczem zwrócił się do drugiego pacholka i zapytał:

— A ten tu?... pewnikiem też jaki odmienie?

— A wzdzy to Sieciechówna — odrzekła Jagienka. — Nieskładnieby mi było samej między wami, bo jakże? To dlatego wzięłam z sobą Anulkę, że we dwie razniej, i pomoc jest, i usługa. Jej też nikt nie pozna.

— Masz ci, babo, wesele! Mało było jednej, będą dwie.

— Nie przekomarzajcie się.

— Nie przekomarzam ja się, ale przecie w dzień każdy pozna i ja, i ciebie.

— Ba! a po czem?

— Bo ci kolana k'sobie — idą i jej też.

— Dajcie spokój!...

— Jużei dam, bo mi nie pora, ale czy i Cztan z Wilkiem dadzą, Bóg wie.

Wiesz ty, bąku, skąd wracam? Z Brzozowej.

— Na miły Bóg! Co też mówicie?

— Prawde, jako i to prawda, że Wilkowie będą bronili od Czтана i Bogdanca i Zgorzelic. No! poznać nieprzyjaciół i pobić się z nimi łatwo, ale z nieprzyjaciół stróżów własnego dobra uczynić, to nie byle cap potrafi!

(Ciąg dalszy nastąpi).

wi proboszczowi, generalnemu wikaryuszowi w Tarnowie ks. Stanisławowi Waleczyńskiemu i infułatowi proboszczowi greckokatolickiego biskupiego konsystorza w Przemyślu ks. Karolowi Wołoszyńskiemu;

order Korony Żelaznej klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy:

zwyyczajnemu profesorowi Uniwersytetu lwowskiego dr. Augustowi Balasitowski; krajowemu inspektorowi szkół Bolesławowi Baranowskiemu we Lwowie; radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie Franciszkowi Barańskiemu; profesorowi męg. seminaryum nauczycielskiego we Lwowie deputowanemu do Rady państwa Aleksandrowi Barwińskiemu; zwyyczajnemu profesorowi Uniwersytetu krakowskiego ks. Władysławowi Chotkowskiemu; starszemu radcy skarbowemu we Lwowie Mieczysławowi Dajewskiemu; radcy Namiestnictwa we Lwowie Klemensowi Drozdowskiemu; starszemu radcy skarbowemu Prokuratorji skarbu we Lwowie dr. Karolowi Englowi; radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie dr. Adolfowi Frendlowskiemu; starszemu radcy pocztowemu we Lwowie Emilowi Gaberle; właścicielowi dóbr Potoka złotego, deputowanemu do Rady państwa Włodzimierzowi z Oleksowa Gniewoszowi; starszemu radcy skarbowemu we Lwowie Józefowi Götzwowi; radcy budownictwa w Namiestnictwie lwowskim Sylwestrowi Hawryszkiewiczowi; radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie dr. Adamowi Henzlowi; członkowi Wydziału krajowego we Lwowie dr. Franciszkowi Hoszardowi; starszemu radcy kraj. Dyr. skarbu we Lwowie Romanowi Jabłonowskiemu; starszemu inspektorowi fabryki tytoniu w Winnikach Józefowi Jeżekowi; infułatowi i proboszczowi w Szezerzyczach ks. Wincentemu Kolorowi; zwyyczajnemu profesorowi Uniwersytetu lwowskiego ks. dr. Józefowi Komarnickiemu; podkomorzemu radcy Namiestnictwa we Lwowie redaktorowi urzędowej *Gazety Lwowskiej* Adamowi Krechowickiemu; właścicielowi dóbr Bułowiec Adryanowi baronowi Larischewi; kanonikowi rzymsko-kat. kapituły metropolitalnej we Lwowie ks. dr. Zygmunta Lenkiewiczowi; radcy grecko-kat. konsystorza metropolitalnego we Lwowie ks. Bazylemu Lewickiemu; radcy wyższego sądu krajowego w Krakowie Janowi Lipce; kanonikowi honorowemu i grecko-kat. proboszczowi w Nadwórny, deputowanemu do Rady państwa ks. Kornelowi Mandyczewskiemu; prezydentowi Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie Albertowi Mendelsburgowi; zwyyczaj-

nemu profesorowi Uniwersytetu krakowskiego dr. Marianowi Morawskiemu; zwyyczajnemu profesorowi Politechnikilwowskiej Julianowi Niedźwieckiemu; radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie Bogumiłowi Nowotnemu; prezesowi Rady powiatowej w Krakowie Franciszkowi Paszkowskiemu; prezydentowi Izby notaryalnej we Lwowie Franciszkowi Piskowski; profesorowi Akademii sztuk pięknych w Wiedniu Kazimierzowi Pochwalskiemu; prezydentowi sądu obwodowego w Jasle Adolfowi Podwinowi; posiadającemu tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego, prokuratorowi Państwa w Przemyślu dr. Józefowi Morawiańskiemu-Prachtłowi; prezydentowi sądu obwodowego w Wadowicach Wilibaldowi Prusznigowi; zwyyczajnemu profesorowi Uniwersytetu we Lwowie dr. Bronisławowi Radziszewskiemu; posiadającemu tytuł i charakter radcy Namiestnictwa staroście w Brodach Władysławowi hr. Russockiemu; radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie dr. Romualdowi Schubertowi; prezesowi Rady powiatowej w Mielcu Stefanowi Sękowskiemu; starszemu radcy skarbowemu i dyrektorowi powiatu skarbowego w Tarnopolu, Karolowi Sośnickiemu; zwyyczajnemu profesorowi Uniwersytetu krak., ks. dr. Stanisławowi Spisowi; starszemu radcy skarbowemu i dyrektorowi powiatu skarbowego w Brodach, Antoniemu Spomorskiemu; zwyyczajnemu profesorowi Uniwersytetu krakowskiego, dr. Aleksandrowi Stopezańskiemu; radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie, Wilhelmowi Strzeleckiemu; adwokatowi we Lwowie, dr. Ernestowi Tillowi; literatowi i redaktorowi *Czasu* w Krakowie, dr. Stanisławowi Tomkiewiczowi; zwyyczajnemu profesorowi Uniwersytetu krakowskiego, dr. Bolesławowi Ulanowskiemu; zwyyczajnemu profesorowi Uniwersytetu lwowskiego, dr. Tadeuszowi Wojciechowskiemu; wiceprezesowi Rady powiatowej w Przemyślanach, Romanowi Wybranowskiemu; posiadającemu tytuł i charakter radcy Namiestnictwa staroście w Tarnopolu, Dionizemu Zawadzkiemu; dyrektorowi gal. Banku krajowego we Lwowie, dr. Alfredowi Zgórkowskiemu; dyrektorowi galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, Franciszkowi Zimie i starszemu radcy skarbowemu prokuratorji skarbowej we Lwowie, Alfredowi Zygałłowiczowi.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 5 grudnia b. r. do l. 106.868 z rozporządzeniem zezwalającym na wolny obrót zwierzętami racicowymi w powiatach stryjskim i turezańskim, ze względu na pomyślny stan zarazy psycowej i racicowej w tych powiatach, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 grudnia.

Jubilensz Najjaśniejszego Pana.

Z całego kraju naszego nadpływają echa uroczystych obchodów, z powodu Jubilenszu Panowania Najjaśniejszego Pana. Oto niektóre z tych dowodów głębokich uczuć kraju naszego dla Najmiłościwszego Władcy Najwyższej Dynastji.

Z Buczacza piszą nam:

Na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 30 listopada uchwalono utworzyć wieczystą fundację Imienia Cesarza Franciszka Józefa I. dla dwóch uczniów gimnazjum państwowego po 100 zł. rocznie. W wykonaniu dalszej uchwały Rady miejskiej złożono dnia 2 grudnia 200 zł. na ręce Dyrekcji e. k. gimnazjum, celem rozdania uczniom bez różnicy wyznania i narodowości na spawienie ubrań, obuwia i zakupno książek szkolnych. Na ręce zaś Dyrekcji szkoły męskiej i żeńskiej wypłacono po 50 zł. dla biednej dziatwy szkolnej. Dla Stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo wypłacono dalej subwencję 50 zł. i uchwalono przez lat 10 w dniu 2 grudnia wypłacać na ręce tegoż Stowarzyszenia po 50 zł. Następnie rozdano w kuchni ludowej kosztem subwencji gminnej w dniu jubileuszowym 200 obiadów dla biednych chrześcian a 200 obiadów dla izraelitów. W dniu 1 grudnia w myśl uchwały Rady miejskiej iluminowano miasto i również kosztem gminy iluminowano także nowy, wspaniały gmach e. k. gimnazjum państwowego, którego uroczyste otwarcie nastąpi z końcem b. m.

W dniu 2 grudnia wzięła Rada miejska grenialny udział we wszystkich nabożeństwach, które się odbyły z wielką okazałością; w kościele, cerkwi i wielkiej synagodze izraelskiej byli obecni nie tylko wszyscy urzędnicy państwowi, lecz także kompletna Rada powiatowa ze swoim marszałkiem i posłem do Rady państwa p. Marianem bar. Błażowskim na czele, członkowie Rady miejskiej, poseł sejmowy p. Artur Zaremba, Cielecki i szambelan Horodyski jawili się w wspaniałych strojach narodowych.

Po ukończonych nabożeństwach złożyli tak urzędnicy państwowi, jakoteż reprezentacja powiatowa, Rada miejska w komplecie i inne korporacje i Stowarzyszenia na ręce e. k. starosty hold i wyrazy wiernopoddanych uczuć dla Najjaśniejszego Pana.

Na dziedzińcu e. k. starostwa zebrało się kilkaset osób, celem odebrania medali pamiątkowych, przyczem e. k. starosta dr. Czesław Niewiadomski w pięknej przemowie przedstawił wszystkim zebranym doniosłość tego dnia pamiątkowego.

Grzmiące okrzyki wzniesione na cześć Najjaśniejszego Pana przez zebranych udekorowanych medalami, zakończyły uroczystości jubileuszowe.

* * *

Miasteczko Mrzygłód, w ziemi sanockiej, pragnąc jak najgodniej uczcić dzień 2 grudnia, czyniło już w przeddzień tej uroczystej chwili gorączkowo przygotowania około dekoracji miasteczka a naczelnik gminy zarządził, by w piątek wszystka ludność gminy wstrzymała się od zajęć i uroczystości a świętecznie dzień ten spędziła. Dzień 2 grudnia powitało kilka wystrzałów moździerzowych, a orkiestra miejscowa przechodząc ulicę miasteczka, — przygrywała hymn ludowy. O godzinie 9 przed południem odbyło się nabożeństwo w przepięknym kościele parafialnym, gdzie obok wszystkich dziatwy szkolnej, tworzyła szpaler miejscowa ochotnicza straż pożarna. W czasie nabożeństwa dawano salwy moździerzowe. Po nabożeństwie o godzinie 11 zebrała się rada gminna w komplecie w oświetlonych strobach na nadzwyczajne posiedzenie, na którym wysłuchawszy stojąco krótkiej przemowy przewodniczącego, wynurzyła hold i cześć oraz największe przywiązanie dla Najjaśniejszego Jubilata, zakończając posiedzenie trzykrotnym entuzjastycznym okrzykiem: Niech żyje! Ten objaw lojalności zapisano w protokole. Następnie zaprosił przewodniczący ochotniczą straż ogniową, członków rady gminnej i starszych członków gminy, do sali radnej, na odczyt, w którym miejscowy nauczyciel odpowiedział przebieg życia i Rządów Najmiłościwszego Monarchy. Na zakończenie wygłosił jeden z mieszkańców Franciszek Dąbrowski, żołnierz z roku 1866, serdeczne życzenia dla Najmiłościwego i Najjaśniejszego Jubilata. Wygłoszenie tego życzenia przyjęli zgromadzeni z nadzwyczajnym zapalem. Oto słowa tego żołnierza:

„Jego Cesarsko Król. Mości Naszemu Najjaśniejszemu i Najukochańszemu Monarsze, Cesarzowi Franciszkowi Józefowi I. złożmy dziś Jego dzieci i służby, w dniu Jubilenszu pięćdziesięcioletnich, najłaskawszych i najmiłościwszych Rządów hold i cześć. Boże Wszzechmogący, Boże litościwy wspieraj i wzmacniaj Jego siły, i daj Mu najdłuższe życie! Boże strzeż naszego Cesarza od wszelkiego niebezpieczeństwa i nieszczęścia, a zachowaj nam Go zdrowo w najdłuższe lata, dla naszego dobra! Boże błagamy Cię w dniu dzisiejszym, daj nam doczekać dyamentowego Jubilenszu Jego Rządów i oświecaj Jego Koronę blaskiem i chwałą dla szcze-

108)

BORSZOWIECCY.

POWIEŚĆ.

XXII.

(Ciąg dalszy).

— Ojca mi żal... — skończyła prawie ze łzami w głosie. — Całą duszą utonął w tej nadziei!... Interesa nasze muszą być w opłakanym stanie. Wiem o tem, choć się nie przyznaje... owe ryzykowne spekulacje, owa gorączka jakaś, pełna niepokoju, najlepszym tego dowodem...

Zwyyczajem zakochanych, Tadeusz zaczął ją pocieszać najprzód pieszczotą. Ta jego ukochana, w której coraz nowe zalety odkrywał, taką cześć go napępiała, że miał ochotę klęczeć u jej stóp, czując się niegodnym siedzieć spokojnie obok niej, jak jej równy... Czemuż nie jest w jego mocy oddalić od niej wszystkie troski i zmartwienia!...

Mileżał chwilę, zbierając myśli, a ona nie doczekawszy się odpowiedzi w dalszym ciągu mówiła o swoim zamiarze nabycia Borszowiec, radząc się go i dodając to, o czem wiemy, że posiada własny kapitał, którym rozporządzać może dowolnie.

Oblicze Tadeusza rozpromieniło się nagle.

— Więc czegoż się trapić! — zawołał uradowany. — Trzeba kupić Borszowiec, i koniec!

— Jednak... to ostatni ratunek... i... mój posag jedyny! — rzekła nieśmiało, podnosząc oczy na niego.

Tadeusz się śmiał. Ale wnet spowaźniał.

— O! moja najdroższa!... oddaj wszystko! byleś ty moja była!...

Nazywał ją O! jak nikt dotychczas; dla niej ta nazwa także jak pieszczotą była. W tej chwili jednak nie chciała się poddać urokowi, pragnęła zapomnieć o sobie, bo ważne sprawy miała z nim roztrząsać, od których przyszłość ich wszystkich zależała. Trzeba już raz kwestję postawić jasno i postanowić się jak postąpić, a właściwie jak się zabrać do dzieła. Zaczęła mu więc szczegółowo przedstawiać cały stan interesów i swoje plany i zamiary. Tadeusz naturalnie godził się na wszystko.

— Kiedy ciebie pokochałem — mówił — majątek twój i tytuł, stał mi na zawadzie. Im mniej będziesz miała, tem więcej będę ciebie kochał, mój skarbie!... Będziesz ze mną mieszkać w Białej-wsi?... zgadzasz się?

Pochyliła twarz zarumienioną.

— Jakżeby mogło być inaczej!... — odrzekła cicho.

Nie mógł się powstrzymać i objawszy ramieniem siedzącą przy nim, przycisnął ją do serca...

— Na własnych rękach wniozę mój skarb do mego domu!... — zawołał hamowanym od namiętności głosem.

— Nie rozumiem!... — szeptał dalej — nie mogę pojąć... skąd mi to szczęście przyszło?... jak się stało, żeś ty... ty... mnie pokochała! i mając do wyboru pomiędzy mną...

a takim Leonem.

Cień smutku zasnuł oblicze Oleni.

— O!... biedny Leon!... — szepnęła z westchnieniem. — Czasami wyrzucam sobie, że jestem szczęśliwa... podczas gdy on!...

— Nie wyrzucaj sobie nic, ukochana, bo nie jesteś winną temu, co się stało — odrzekł.

— Winnam... żem mu Lili dała za żonę... — wyznała ze skrupa. — Gdyby nie był w naszej rodzinie tak bliskim... możeby prędzej zapomniał. A zresztą... Lili nie jest żoną dla niego... Dobra, kocha go bardzo — ale go nie rozumie i nigdy zrozumieć nie potrafi!

— Może to kiedy nastąpi... księżna bardzo jeszcze młoda. Mogą mieć dzieci...

— Dzieci! — zawołała Olenia z nagłą radością. — Prawda! oni mogą mieć dzieci... o! gdyby mieli! Lili może się zmienić, będzie miała zajęcia w domu, obowiązki... a Leon! o! ten to będzie szczęśliwy!... o! jak, jaki szczęśliwy, gdy będzie miał swoje własne bobo, którego mu będzie wolno kochać...

Tadeusz słuchał i dziwił się, jak ona intuicyjnie odgadła najskrytsze pragnienia Leona... i wynalazła rzeczywiście jedyny środek, który go mógł z życiem pogodzić... Dobra, pełna szlachetności i uczuć subtelnych — prawdziwa kobieta! Cóż z niej za matka będzie!...

Nie mogła zrozumieć, czego nagle zaczął namiętnie ręce jej okrywać pocałunkami, czemu oczy jej nabrały takiego jakiegoś innego wyrazu, jakby zamglone rzewnością wielką...

Patrzyła zadziwiona i trochę przelekniona tym nagłym wybuchem; on się do stóp jej usunął.

— Uwielbiam ciebie... aniele mój!... — szeptał upojony.

Ukrył na chwilę twarz w fałdach jej sukni, a potem wstał.

— Nie trzeba się roztkliwiać — rzekł siląc się na spokój — bo jeszcze nie zaraz wolno mi będzie zabrać moje szczęście...

Wzruszona także bardzo, naraz przytomniała. Wiedziała o czem myślał.

— Pojedziesz!... — szepnęła z westchnieniem.

— Nie pozwalasz? — odpowiedział pytaniem i pochylony patrzył jej w oczy, czekając wyroku.

— Nigdy w niczem nie będę krępować twojej woli... — rzekła z mocą, choć serce jej się bolem ścisnęło. — Kiedy... pojedziesz?... — dodała sama, nie zdając sobie sprawy, że tak poufale przemawia do niego, bez dodatku „pan“, jak to zwykle czyniła.

— W jesieni... — odrzekł z wysiłkiem. — Nie chcę na miodowe miesiące zrzucić na Mieczysława największej roboty...

I już więcej o tem nie mówili. Wyjazd Tadeusza dla dalszego kształcenia się w muzyce dawno był postanowiony; marzył o tem od lat wielu, on i matka — był to jego cel w życiu, stałe postanowienie... Aleksandra nie czuła się wprawie odwodzić go od tej myśli — nie chciała w niczem go krępować, nie chciała mu być zaporą. On był artystą, namiętnie rozmiłowanym w swojej sztuce; w ostatnich czasach w chwilach wolnych od zajęć, napisał przepyszny koncert, który miał zamiar przedstawić swemu miłośnikowi... Olenia ten koncert знаła, zachwyciła się cudownym jego pomysłem, ale czuła, że jej zachwyt nie stanowi żadnej krytyki... Pragnęła także sławy dla ukochanego i gotowa była poświęcić się, wyrzec się na czas jakiś jego obecności, bo przeczuwała jego wartość, wierzyła w talent... Wybitne talenta są własnością ogółu i nie wolno ich ani krępować, ani trzymać w ukryciu. Kto umie osobiste szczęście i zadowolenie poświęcić dla dobra ogółu, ten zasługuje na najwyższą pochwałę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

N. S. J.

ścia ludów i naszej św. wiary chrześcijańskiej, której jest apostołem. Krzyknijmy też wszyscy przed wizerunkiem naszego Najmilszego i Najukochańszego Monarchy trzykrotnie: Niech żyje! i niech nam w szczególności i chwale panuje a po śmierci koronę niebieską zyskuje".

Po południu o godzinie 3 odprawiono w przepelnionym kościele solenne nieszpory, wieczorem zaś odbyła się iluminacja miasteczka, w czasie której strzelano z moździerzy, a ludność w towarzystwie dzieci szkolnych i ochotniczej straży ogniowej, przechodząc rynkiem, odspiewała kilkakrotnie hymn ludowy. Ludność izraelska uczciła ten dzień również bardzo uroczystością nabożeństwem w synagodze i obchodem.

Z Sanoka nam piszą: Bez gwaru, bez sztucznej reklamy, wprowadzającej pewien niesmak nawet w najpodnioslejsze chwile życia obywatelskiego, odbyła się u nas uroczystość założenia kamienia węgielnego pod bursę Im. Franciszka Józefa dla biednej młodzieży gimnazjalnej.

Chwila ta była niejako potwierdzeniem zasady, że Polacy za serce — płacą sercem. Ziemia sanocka, o której powiedziano, że najdłuższą przechowała dawne tradycje polskie, nie mogła się zdobyć dla Najj. Pana na lepszy podarek nad bursę w kraju, gdzie tyle garnących się do światła — a chleba tak mało. Dać chleb i utrzymanie, dać tym biednym, z pod strzechy włościńskiej młodości nauki, piastować ich dusze w czasie, kiedy się kształtuje przyszły człowiek, to znaczy — wychować całe pokolenia ludzi jednych wierzeń i przekonań.

Cześć więc mężom, którzy w naszym zakątku postanowili uczcić uroczystości Bożego lata miłościwych Rządów Najj. Pana takim darem, cześć komitetowi! Kto zdobył się na takie zobowiązanie w obec przyszłości, z pewnością go dopełni.

Uroczysty nastrój zebranych świadczył najlepiej, jak dalece są przejęci ważnością chwili.

Co tylko było przedniejszego z obywatelskiego i urzędniczego stanu, wszyscy to jawiło się na miejscu uroczystości.

Po odmówieniu modlitw przez ks. Konstantynowicza prob. gr. kat. i administratora parafii obrz. łacińskiego, odczytał akt fundacyjny p. prof. Kwiatkowski.

P. Bańkowski, dyrektor sanockiego gimnazjum, streścił w swem przemówieniu całą doniosłość dobrociwych Rządów Najj. Pana. — Obrat sobie nasz Monarcha za hasło zasadę: *Viribus unitis!* — naturalny, swobodny rozwój każdego narodu w granicach Państwa. Z łaski Jego kształci się dzisiaj nasza młodzież po polsku, toć słuszną, byśmy *viribus unitis* wnieśli Mu ku wiekuistej pamięci ten upominek naszej wdzięczności.

Jakby na potwierdzenie starej prawdy, że każde dzieło, z szlachetnej myśli poczęte, udać się musi, tuż na miejscu posypały się hojne datki.

P. Kazimierz Lipiński, dyrektor akcyjnego Towarzystwa budowy wagonów, ofiarował na bursę 500 zł., przyczem charakterystyczne wyrzekł słowa: "Z małego poczynania, niechże pomoże i tym, co chcą poczynić z niczego". — To znaczy być prawdziwym: *self-made man*.

Także i dr. Goldhammer, adwokat krajowy i wiceburmistrz wręczył znaczniejszą sumę p. prof. Kwiatkowskiemu, skarbnikowi komitetu, który oprócz tego z wielu stron otrzymuje zapewnienia na pokątną ilość surowego budulca.

To też dziwna rzewność zapanowała w chwili, kiedy p. dyrektor Bańkowski wezwał obecnych do wzniesienia trzechkrotnego okrzyku na cześć Najmilszego Jubilata.

Młodzież odspiewała hymn ludowy i „Mnohaia lita“, z pierwszych wszystkich wyrwał się okrzyk z serca płynący, wierne odbicie uczuć dla Tego, który wszystkie serca tak potrafił dostroić do chóru.

Akt dedykacyjny podpisali przedstawiciele wszystkich dykasterij z p. starostą Pawlikowskim na czele, sądownictwo, wydział Rady powiatowej, burmistrz miasta p. Witomski, delegaci korpusów wojskowych i po dwóch uczniów z każdej klasy.

Z Lutowsk donoszą nam: Dzwony tutejszej cerkwi ogłosiły całej górskiej okolicy nadejście wielkiego dnia jubileuszowego 50 letnich Rządów naszego Najmilszego Monarchy. Wieczorem odbyła się rzęsiasta iluminacja miasteczka, przeplatana wystrzałami moździerzowymi. Następnego dnia odbyło się uroczyste nabożeństwo w tutejszej cerkwi, na którym były reprezentowane władze rządowe, autonomiczne, korporacyjne i wszystkie warstwy ludności. Również i w synagodze miejscowej odbyły się modły dziękczynne. Pogoda była prześliczna.

Z Jarosławia nam donoszą: Grono nauczycielskie tutejszego gimnazjum i szkoły realnej, pragnąc upamiętnić Jubileusz półwiekowych a tak błogosławionych Rządów Najjaśniejszego Pana, oraz wdzięczność okazać za regulację plac, częścią już złożyło, częścią deklarowało uiszczyć w ciągu roku kwotę 466 koron, przeznaczając ją na utworzenie fundacji jubileuszowej na rzecz tutejszej bursy powszechnej im. Kopernika.

Słychać, że także inni funkcyonariusze publiczni w mieście tutejszem mają zamiar pójść za tym przykładem. Byłby to zapewne najpiękniejszy upominek, bo zgodny z intencją Najdostojniejszego Jubilata, a zarazem rzetelna pomoc w pięknej sprawie lokalnej. Stowarzyszenie tej bursy bowiem wyprowadziło nowy budynek 2 piętrowy na jakie 60 wychowanków pod dach, ale też wyczerpało już wszystkie zasoby i musi się oglądać na ofiarność publiczną. Pomoc tedy w tym kierunku byłaby w samą porę.

Preliminarz budżetu państwowego na rok 1899.

(Telegram Gazety Lwowskiej).

Wiedeń, 6 grudnia.

Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów P. Minister skarbu dr. Kaizl przedłożył projekt budżetu państwowego na r. 1899. Najważniejsze różnice między tym projektem a projektem budżetu na rok bieżący, przedstawiają się w sposób następujący:

I. Budżet zwyczajny.

Preliminarz budżetu zwyczajnego wykazuje zapotrzebowania

w kwocie 760,286,793 zł. a pokrycie w kwocie 760,754,834 zł. a zatem przewyżka w dochodach wynosi 468,041 zł.

Poniżej zaś na r. 1898, z uwzględnieniem preliminarza funduszu melioracyjnego i zatwierdzonego Cesarskim rozporządzeniem z dnia 1 lipca 1898 Dz. u. p. nr. 121 podwyższenia dodatku państwowego o 100,000 zł., wydatki przewidziane zostały w kwocie 722,872,831 zł., a dochody w kwocie 723,221,759 zł., nadwyżka przeto wynosiła na 348,928 zł., zatem nadwyżka na r. 1899 wyższa jest o 119,113 zł.

Ogólne zapotrzebowanie na pokrycie wydatków w r. 1899 proponowane jest w kwocie 760,286,793 zł., a w porównaniu z wydatkami prelininowanymi na r. 1898 w kwocie 722,872,831 zł., wykazuje podwyższenie o 37,413,962 zł.

Jeżeli jednak od ogólnego zapotrzebowania na r. 1898 odjąć się wydatki z funduszu melioracyjnego w kwocie 849,777 zł., tworzące tylko przemijającą pozycję, — ponieważ preliminarz tego funduszu na rok przyszły nie mógł być jeszcze wciągnięty do preliminarza budżetu państwowego, oraz jeśli się odjąć inne pozycje przemijające w etacie Ministerstwa handlu, które na rok 1898 prelininowano w ogólnej kwocie 1,829,580 zł., — wówczas podwyższenie proponowanych wydatków okaże wzrost o 40,093,319 zł. Z drugiej strony cyfra powyższa mieści w sobie wzrost przewyżek w opłatach cłowych o 3,537,640 zł., która to pozycja ma jedynie charakter przejściowy i nie stanowi podwyższenia właściwych wydatków państwowych, — w obec tego faktyczne podwyższenie wydatków państwowych wynosi w rzeczywistości 36,555,679 zł.

Z pierwszych pięciu rozdziałów preliminarza wykazuje tylko rozdział „Rada Ministrów“ znaczniejsze podwyższenie zapotrzebowania, mianowicie o 9823 zł. w skutek mianowania jednego prezydenta senatu *extra statum* w „Trybunale administracyjnym“ i potrzebnego pomnożenia personelu.

Przy układaniu zapotrzebowania na przyznanie się Austrii do wspólnych wydatków Monarchii, za punkt wyjścia przyjęto, iż w r. 1899 wspólność dochodów cłowych między Austrią a Węgrami będzie nadal obowiązująca, a zatem, że dochody cłowe należy odebrać od zapotrzebowania na wydatki wspólne.

Następnie za podstawę preliminarza wzięto na razie dotychczasowy klucz kwotowy.

W ten sposób wypada na Austrię z tytułu wydatków wspólnych (łącznie z wydatkami na wojska stojące w Bośni i Hercegowinie) na r. 1899 kwota 126,162,876 zł., co w porównaniu z kredytem na ten sam cel na r. 1898, proponowanym, a wynoszącym 121,464,529 zł., okazuje przewyżkę w kwocie 4,698,347 zł. Jeżeli jednak odliczyć się od tego przewyżki opłat cłowych w kwocie 50,210,430 zł., w budżecie Przedlitawii stanowiące, jak już wspomniano, tylko przemijającą pozycję, wówczas jako właściwa kwota, opłacana ze strony Austrii w roku 1899 z tytułu spraw wspólnych, wyniesie

75,952,446 zł., czyli o 1,160,707 zł. więcej, niż analogiczna kwota na r. 1898.

Etat Ministerstwa spraw wewnętrznych wyższy jest w porównaniu z rokiem poprzednim o 710,484 zł. a Zarząd centralny przypada z tego 8,180 zł., a to wskutek utworzenia czwartej posady szefa sekcji, pomnożenia personelu w rozmaitych działach, jak zwłaszcza w technicznym, hydrograficznym i t. d., oraz z powodu ustanowienia personelu na wykształcenie komisarzy targowych.

Etat politycznej Administracji w poszczególnych krajach zwiększył się na r. 1899 o 142,658 zł. a po odliczeniu rozmaitych przemijających pozycji na r. 1898 właściwie o 277,378 zł. Tak znaczne podwyższenie wydatków w tym dziale pozostaje w stosunku z nowo systemizowanymi a w budżecie na r. 1898 tylko częściowo uwzględnionymi zmianami osobistymi, oraz z utworzeniem trzech nowych starostw (po jednym: w Austrii Dolnej, w Czechach i w Galicji), z niestannym pomnażaniem wskutek wzrostu agend personelu koncepcyjnego, rachunkowego i kancelaryjnego, oraz ze zmianami w systemizacji posad polegającymi na tem, że ma być utworzonych 5 posad radców Dworu i 34 posad radców Namiestnictwa przy równoczesnym zwinięciu 3 posad radców Rządu krajowego i 33 posad starostów.

W tytule „wydatki na epidemie“ wzrost wydatki o 99,100 zł., gdyż dotychczas prelininowana kwota okazała się niewystarczającą.

Wzrost wydatków w tytule „Publiczne bezpieczeństwo“ o 323,987 zł. jest następstwem pomnożenia etatu urzędników i straży policyjnej w dyrekcyach policyi w Pradze i Tryeście oraz powiększenia posad uwzględnionego w budżecie na r. 1898 tylko częściowo.

W etacie „budowa dróg“ zapotrzebowanie się zmniejszyło o 6,061 zł. a to w skutek prelininowania wydatków tych na r. 1899 o 96,450 zł. niżej niż na r. 1898. Jeżeli jednak odliczyć się z budżetu na rok 1898 pozycję 149,700 zł., prelininowaną na usunięcie zeszłorocznych szkód, spowodowanych klęskami elementarnymi, okaże się, że w rzeczywistości wydatki zwyczajne w tym dziale wzrosły o 53,250 zł., co spowodowane zostało głównie powiększeniem plac niższego personelu, zajętego przy drogach i mostach, oraz wzrostem cen szutru.

W nadzwyczajnym budżecie tego etatu zapotrzebowanie wzrosło o 90,389 zł. wskutek wstawienia nowych pozycji na nowe drogi i mosty i t. d.

Wzrost wydatków w etacie „budowa wodne“ wynosi ogółem 219,140 zł. z czego na zwyczajny budżet przypada 71,310 zł., na nadzwyczajny 147,830 zł. Wzrost wydatków zwyczajnych w tym etacie jest następstwem głównie szkód, jakie wyrządziły klęski elementarne w r. 1897 w Austrii Dolnej; wzrost nadzwyczajnych wydatków zaś spowodowany został powiększeniem kredytów na regulację Drawy, Mołdawy i Dniestru, oraz wstawieniem kredytu na roboty skarbowe na rzecz Prut w Galicji.

Przy etacie Ministerstwa Obrony krajowej wyższe zapotrzebowanie wynosi 1,123,489 zł. Z tego przypada na „zarząd centralny“ 125,600 zł. a wydatek ten został spowodowany adaptacją, jaką musiano przedsięwziąć w nowym gmachu przekazanem temuż Ministerstwu. Dalszy wydatek w sumie 877,270 zł. powstał w skutek zarządzeń organizacyjnych, pozostających w związku z rozwojem obrony krajowej. Wreszcie 124,919 zł. musiano wstawić na pokrycie wydatków wynikłych z pomnożenia żandarmerji.

Etat Ministerstwa wyznań i oświaty wykazuje wyższe zapotrzebowanie w sumie 476,616 zł., z czego przypada na A) „zarząd centralny“ 129,695 zł., B) na departament wyznań 185,383 zł., C) na departament oświaty 161,538 zł. Większe zapotrzebowanie w rubryce pod A) wynikało z systemizowania osób w zarządzie centralnym, mianowicie w służbie rachunkowej i kancelaryjnej; dalsze w skutek zwiększonych wydatków na nadzór szkolny, przedwzrostkiem systemizowania trzeciej posady referenta dla spraw administracyjnych i ekonomicznych w galicyjskiej szkolnej Radzie krajowej, oraz kreowania po jednej posadzie krajowej inspektora szkolnego w Galicji i Wybrzeżu, wstawienia większych sum na cele artystyczne, (między innemi podwyższono z 52,000 zł. na 75,000 zł. kredyt na zamówienia i zakupna dzieł artystycznych); następnie w skutek prelininowania większych sum na restaurację starych pomników sztuki i budownictwa i wreszcie przyczyniło się do zadania wyższej kwoty to, iż pod tytułem 9 wstawiono 15,000 zł. na astronomiczno-meteorologiczne obserwatorium w Tryeście. — Pod B) w departamencie wyznań zapotrzebowanie na fundusze religijne prelininowano o 145,975 zł. więcej a to w skutek systemizowania nowej katedry profesorskiej dla chrześcijańskiej filozofii i fundamentalnej teologii w seminarjum duchownem w Bernie, dalsze w skutek systemizowania nowych posad proboszczowskich i pomocników duszpa-

sterskich, w skutek utworzenia stypendyów dla grecko-katolickich kandydatów do stanu duchownego na Bukowinie, wreszcie w skutek zwiększonych potrzeb na dary z łaski, dotychczasowa bowiem suma wyznaczona na wspomaganie wdów i sierót po gr. kat. duchownych okazała się wręcz niedostateczną; to też z początkiem roku 1899 będą podwyższone w sposób odpowiedni nie tylko dary z łaski dla wdów, lecz także zapomogi na wychowanie i kształcenie sierót.

Tytuł „subwencje na cele wyznaniowe grecko-wschodniego Kościoła“ wykazuje w nadzwyczajnym zapotrzebowaniu o 35,000 zł. więcej, do czego przyczyniła się głównie ta okoliczność, iż okazała się potrzeba wstawienia 30,000 zł. na odbudowanie zniszczonej pożarami chrześcijańsko-wschodniej katedry w Kotarzu. — Pod C) w departamencie oświaty wstawiono więcej 336,215 zł. na wyższe zakłady naukowe; mniej 115,680 zł. na szkoły średnie; więcej 68,496 zł. na szkoły przemysłowe, wreszcie 30,837 zł. mniej na szkoły ludowe.

Do podwyższenia wydatku na wyższe zakłady naukowe (198,550 zł. jako *ordinarium*, a 137,665 zł. jako *extraordinarium* przyczyniło się:

Urządzenie seminarjów na wydziale teologicznym Uniwersytetu wiedeńskiego, dalsze rozszerzenie wydziału medycznego we Lwowie, systemizowanie nowych katedr profesorskich i podwyższenie dotacji; dalsze wstawienie szeregu kredytów na urządzenie i wyposażenie różnych zakładów naukowych, prelininowanie 3000 zł. na stypendya dla słoweskich studentów, uczęszczających na prawnicze i filozoficzne wydziały, wreszcie o 5000 zł. sumy wyznaczonej na kształcenie sił nauczycielskich w wyższych zakładach naukowych. Zaoczny, bo wynoszący przeszło 150,000 zł. wydatek w *extraordinarium* wynika z uiszczenia dodatkowo pewnych, pochodzących z lat dawniejszych sum na cele klinik uniwersyteckich, które to sumy z powodu przewlekłych rokowań nie mogły być dotychczas uregulowane.

Z preliminarza oświaty podnieść dalej należy: kredyt w wysokości 100,000 zł. na budowę jednego skrzydła przy głównym korpusie gmachu uniwersyteckiego we Lwowie, a to głównie na pomieszczenie biblioteki uniwersyteckiej i również w takiej samej wysokości kredyt jako zapotrzebowanie ryczałtowe na urządzenie czeskiej Politechniki w Bernie.

W rubryce „wyższe zakłady naukowe“ znajduje się jako nowe zapotrzebowanie 42,900 zł. na Akademię weterynaryjną we Lwowie. Dotychczas wydatek ten był prelininowany w tytule „specjalne zakłady naukowe“, mianowicie pod nazwą „szkoła weterynarska i kucia koni we Lwowie“.

Na „szkoły średnie“ prelininuje się ogółem 115,680 zł. m. n. i e. j. Szczegółowo zaś w *ordinarium* prelininowano o 204,652 zł. więcej, a w *extraordinarium* o 320,332 zł. mniej.

Podwyższenie zwyczajnych wydatków w rubryce „gimnazja“ (o 110,000 zł.) wynika ząd, iż wstawiono znaczniejsze sumy na potrzeby nowych posad nauczycielskich i zakładów naukowych; dalsze wynika z przekształcenia niższych gimnazjów państwowych w Buczaczu, w Caslau i Starym Bernie na wyższe gimnazja, z utworzeniem gimnazjum państwowego z serbsko-kroackim językiem wykładowym w Mitterburg, dalsze z utworzenia takiegoż gimnazjum z czeskim językiem wykładowym w Prosnie, oraz niższego gimnazjum państwowego w Serecie z początkiem roku szkolnego 1899/1900; podwyższenie wydatków spowodowało wreszcie subwencjonowanie utrzymywanego przez stowarzyszenie „Matica Misteska“ prywatnego gimnazjum z językiem wykładowym czeskim w Mistek, urządzenie ruskich klas paralelnych w gimnazjum tarnopolskim, a w końcu systemizowanie dziesięciu nowych posad nauczycielskich *extra statum*, począwszy od r. 1899/1900.

Zwyczajne zapotrzebowanie szkół realnych jest o 105,952 zł. większe, a to z powodu prelininowania wydatku na mającą być otwartą z początkiem roku szkolnego 1899/1900 szkołę realną w Młodym Buclowie (czeska) i szkołę realną w Plan (niemiecka); dalsze z powodu subwencjonowania miejskiej szkoły realnej w Dornbirn i podwyższenia subwencji krajowej szkole realnej w Teltsch; następnie z powodu otwarcia czeskich klas paralelnych przy szkole realnej w Bernie, wreszcie prelininowania zapotrzebowania na dziesięć posad nauczycielskich *extra statum* z początkiem roku szkolnego 1899/1900, oraz pełnego zapotrzebowania na proponowane w roku zeszłym posady nauczycielskie.

Natomiast nadzwyczajne wydatki szkół średnich wykazują zmniejszenie o 320,332 zł. Przewidziane są w tych wydatkach kredyty na budowę realnej szkoły państwowej w dziesiątym okręgu wiedeńskim, na rozszerzenie gmachu gimnazjum w Kolomyi, wreszcie na nabycie gruntu pod budowę nowego gmachu gimnazjalnego w Budziejowicach.

Większe zapotrzebowanie w rubryce „Szkoły przemysłowe” w sumie 68.496 zł. wynika głównie z potrzeby zamienienia szkoły tkackiej w Bernie na zakład wyższej kategorii, dalej z urzędowania w państwowej szkole przemysłowej w Czerniowcach parafelki, mającej stanowić pierwszą klasę szkoły handlowej, z aktywowania chemicznego oddziału w państwowej szkole przemysłowej w Pradze, wreszcie z przyrostu szkół uzupełniających i komercyjnych.

W *extraordinarium* pomieszczono kredyty na potrzeby szkoły przemysłowej w Bernie, na pierwsze raty subwencji dla mającego powstać w Pradze muzeum przemysłowo-artystycznego i północno-czeskiego muzeum w Libercu.

W tytule „szkoły ludowe” nadzwyczajne wydatki wynoszą o 62.237 zł. mniej, zwyczajne zaś o 31.350 więcej, zapotrzebowanie tedy jest w rezultacie o zł. 30.887 mniejsze. Większe zapotrzebowanie w *ordinarium* spowodowało między innymi otwarcie klas szkoły ćwiczeń z polskim i ruskim językiem wykładowym w męskich seminarjach nauczycielskich w Sokalu i Satorborze, oraz otwarcia oddziału paralelnego dla pierwszego roku szkolnego w męskim seminarjum nauczycielskim w Sokalu.

W etacie Ministerstwa skarbu wzrost zapotrzebowania wynosi 17.916.888 zł.

W szczególności w tytule „Zarząd centralny” prelimitowano wyżej o 157.820 zł. głównie w skutek systemizowania piątej posady szefa sekcji i dalszego pomnożenia personelu koncepcyjnego, rachunkowego i kancelaryjnego, z powodu stałego wzrastania agend. Pomnożenie etatu personalnego uwydatnia się także w zwiększonych wydatkach administracyjnych.

W tytule „kierujące władze skarbowe” wzrost wydatków również z powodu pomnożenia personelu wynosi 163.900 zł. Reforma podatkowa spowodowała, że tytuł „służba w dziale podatków bezpośrednich” wzrósł o 219.446 zł., tytuł zaś „urzędy podatkowe” o 413.580 zł.

Tytuł „kataster podatku gruntowego” okazuje wzrost o 303.205 zł.; w dziale wydatków zwyczajnych i tutaj przewidziane jest pomnożenie personelu.

Rozdział „Ogólny zarząd kasowy” okazuje wzrost wydatków o 12.769.534 zł. a to w skutek regulacji płac urzędników i ciała nauczycielskiego oraz kongruy (ogółem kwota tych wydatków wynosi właściwie 16.180.000 zł., — odpada natomiast kwota 2.970.600 zł. na dodatki sustentacyjne).

Zapotrzebowanie z tytułu podatków konsumcyjnych prelimitowane jest wyżej o 1.949.065 zł. w skutek podwyższenia bonifikacji za wywóz cukru.

Zapotrzebowanie Ministerstwa handlu wykazuje kwotę o 196.511 zł. wyższą. Mianowicie przy właściwych wydatkach państwowych w tym dziale okazuje się *plus* o 437.020 zł. przy początkach i telegrafach *plus* 939.391 zł., natomiast przy urzędzie pocztowych kas Oszczędności *minus* o 1.179.900 zł. Wyższe zapotrzebowanie ma uzasadnienie w prelimitowaniu wydatku na wchodzący w życie z dniem 1 stycznia 1899 „urząd patentowy”, w większym wydatku na popieranie przemysłu i inspekcję przemysłową, w urzędzeniu Rady przemysłowej i statystycznego urzędu pracy. Na popieranie marynarki handlowej prelimituje się o 118.370 zł. więcej.

Wydatkowanie większe na zakład poczt i telegrafów wynosi 939.391 zł. a mianowicie wynosi *ordinarium* o 1.015.710 zł. więcej natomiast *extraordinarium* o 76.319 zł. mniej. Z powodu, że na rok 1899 nie wchodzi do budżetu 500.000 zł., które były w budżecie roku zeszłego tytułem „kosztów materiałów budowniczych”, właściwie wyższy wydatek na administrację wynosi 1.439.391 zł. Spowodowany jest: pomnożeniem personelu i większymi wydatkami w ogóle z powodu zwiększonego ruchu, dalej polepszeniem wynagrodzenia służby pocztowej wiejskiej (w formie dodatków osobistych dla pocztmistrzów na większych nieeraryalnych urzędach pocztowych) i w podwyższeniu płac manipulantek pocztowych i telegraficznych.

Przy urzędzie pocztowych kas oszczędności prelimitowano wydatki ogółem w kwocie 2.396.880 zł.; w porównaniu z prelimitarzem na r. 1898, okazuje się zapotrzebowanie mniejsze o 1.179.900 zł. Wnacza się to tem, że w interesie uproszczenia budżetowego przedstawienia prelimitują się nadwyżkę tylko nieco wyższą aniżeli pokrycia wynosi. Rzeczywiste mniejsze zapotrzebowanie 60.000 zł. wynika z mniejszego udotowania funduszu rezerwowego.

Wyższe zapotrzebowania w sumie 209.680 zł. są uzasadnione nadzwyczajnym wzrostem agend, skutkiem rozszerzenia systemu poboru podatków za pośrednictwem pocztowych Kas oszczędności i skutkiem obrotu czekowego, przewidzianego w nowej procedurze cywilnej.

Etat Ministerstwa kolei żelaznych wykazuje w zapotrzebowaniu wydatek zwię-

kszony 8.888.990 zł. W tem podwyższeniu wydatków partycypuje tytuł „Zarząd centralny” z kwotą 156.900 zł. skutkiem większego przyezynienia się do zakładów zaopatrzenia na starość i innych instytucji dobroczynnych i skutkiem zwiększonej rubryki: „Podatek zarobkowy” a to z powodu podwyższenia dodatków krajowych i gminnych w r. 1899.

Zapotrzebowanie w tytule: „Ruch kolei państwowych” okazuje zwiększony wydatek 8.723.190 zł. W tytule tym jest wydatek 2.013.000 zł. na wiedeńską kolej miejską, a gdy dochody wynoszą 1.900.000 zł. deficyt zarządu ruchu wykazuje 113.000 zł.

Wyższy wydatek na ruch kolei państwowych wynosi w *ordinarium* 8.001.290 zł. w *extraordinarium* 721.900 zł.

Wyższy wydatek w *ordinarium* spowodowany jest zwiększeniem ruchu i przybytkiem nowych linii kolejowych (584 kilometrów) dalej skutkiem zarządzeń, celem większego bezpieczeństwa ruchu, uregulowania czasu służby i wypoczynku w interesie personelu, skutkiem polepszenia płac, stabilizacji robotników i podwyższenia zarobków.

Z *extraordinarium* podnieść należy: Wstawienie nowej pozycji kredytu 150.000 zł. na pomnożenie funduszu na zapasy materiałów; kredytu 500.000 zł. na roboty dodatkowe celem usunięcia szkód, spowodowanych wylawami w r. 1897, w szczególności na odbudowanie linii łączącej Aussee-Obertraun, i kredytu 50.000 zł. na rozmaite nieprzewidziane wydatki; wreszcie wchodzi tu podwyższenie zapotrzebowania na odnowienie parku, nie dającego się naprawić z 1.750.000 zł. na 1.950.000 zł.

Etat Ministerstwa rolnictwa wykazuje cyfrowo zapotrzebowanie mniejsze o 406.714 zł. Jeżeli jednak z prelimitarza na r. 1898 usuniemy pozycję przemijającą zł. 849.777 zł. na wydatki i dochody funduszu melioracyjnego, w takim razie okazuje się zapotrzebowanie wyższe: 443.063 zł.

Wzrost zapotrzebowania w dziale właściwych wydatków państwowych w kwocie 178.007 zł. spowodowany jest prelimitowaniem szczególnych kredytów na popieranie stowarzyszeń rolniczych i leśnych, na Radę przemysłowo-rolniczą, dalej prelimitowaniem kredytów na melioracje i bezprocentowe zaliczki w celu odbudowania winnic zniszczonych przez filokserę.

Przy domenach i lasach skarbowych okazuje się podwyższenie o 198.416 zł., a właściwie 348.416 zł. jeżeli się wyliczy z prelimitarza na rok 1898 i 1899 nadzwyczajne zapotrzebowanie na pokrycie szkód elementarnych; podwyższenie to spowodowane jest zwiększeniem wydatków na produkcję drzewa na uzyskanych przez odwodnienie obszarach Vrana. Myślano też o pomnożeniu fachowo wykształconych w zawodzie prawniczym urzędników przy Dyrekcjach domen i lasów.

Wyższe zapotrzebowanie w górnictwie 66.640 zł. wynika z polepszenia etatu technicznych urzędników górniczych, zwiększenia produkcji, wyższych cen materiałów i polepszenia płac robotników.

Wyższe zapotrzebowanie Ministerstwa sprawiedliwości o 144.637 zł. zasadza się głównie na zaprowadzeniu reformy procedury cywilnej. Wspomnianie tu należy o wstawieniu półrocznego zapotrzebowania na obsadzenie (według programu finansowego) nowych posad, celem powiększenia personelu do przeprowadzenia tej reformy, dalej wydatek na dyurna, w szczególności na kreowanie posad pomocników kancelistów i polepszenie dyurnów. Okazały się też potrzebne większe wydatki na nowe budynki sądowe, oraz z powodu aktywowania kilku nowych sądów przemysłowych. Natomiast odpada cały szereg wydatków jednorazowych z powodu reformy procedury cywilnej, w wysokości przeszło pół miliona zł.

Przy etacie pensyjnym okazała się potrzeba podwyższenia kredytów o 1.409.710 zł., a to w skutek polepszenia zaopatrzenia robotników salinarnych, przy fabrykach tytoniu, górniczych i leśnych.

Przy rozdziale: „Subwencje i dotacje” okazuje się wyższe żądanie o 555.450 zł. w skutek przybycia nowych gwarantowanych kolei lokalnych i podwyższenia funduszu gwarancyjnego na sieć uzupełniającą kolei austr.-węg. towarzystwa kolei państwowych, jakoteż północno-południowej niemieckiej kolei żelaznej.

Wyższy wydatek w dziale: „Dług Państwa”, o 1.775.773 zł. zasadza się na podniesieniu sumy opłacanych procentów od renty inwestycyjnej, na większym zapotrzebowaniu, celem umorzenia państwowego długu kolejowego i na udzieleniu pożyczki komisji dla środków komunikacyjnych w Wiedniu.

Uгода austro-węgierska.

(Telegram).

Wiedeń, 6 grudnia.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji ugodowej w dalszym ciągu obrad nad art. 9 traktatu handlowo-cłowego zabrał głos pos. dr. Kolischer i polemizował z dr. Lecherem w sprawie popierania gospodarstwa społecznego za pomocą tariff bezpośrednich, które daleko są tańsze, niż sumaryczne tariffy niektórych kolei. Mowca oświadcza, że ograniczenia tariff bezpośrednich nie są potrzebne, że rozporządzenie, któreby zmniejszyło tariffy podczas trwania austro-węg. traktatu cłowo-handlowego na dotyczących torach kolejowych, byłoby ustępstwem dla Węgier; wskazuje dalej, że bezwzględnie artykuły, wysyłane z Węgier do Austrii, daleko większą przedstawiają ilość, niż te, które Austria przez Węgry wysyła na Bałkan. Koncesja ta jednak nie jest równoznaczna z zapożyczeniem austriackiego gospodarstwa społecznego. Po omówieniu rozporządzeń, według których zmniejszenie tariff, nadane w jednej części Monarchii dla transitu produktów zagranicznych na liniach kolei państwowych, ma być ważne także dla produktów drugiej części Monarchii, — zastanawia się mowca nad ogólnymi zasadami austriackiej polityki kolejowej i wnosi rezolucję, aby te politykę w takich utrzymać granicach, by ona nie stała się źródłem zwiększonych dochodów cłowych.

P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek wskazuje co do urządzenia tariffy kilometrowej dla zboża i mąki na narady dotyczące tariff młynarskich, z których się okazało, że możebnym jest zadowolnić różne grupy młynarskie inną drogą a nie konieczne przez ustanowienie tariff kilometrowych. Mowca zastanawia się dalej nad politycznymi względami gospodarki państwowej, dotyczącymi się deklaryfikacji zboża w obec mąki, omawia następnie znaczenie artykułu 9, którego celem jest, aby stosunek żelaznych linii kolejowych obu państw podczas trwania traktatu cłowo-handlowego oparty był na systemie współdziałania i powiększenia wywozów. Ścisłą tę wspólność ruchu kolejowego charakteryzują, jak to P. Minister już w subkomitecie nadmieniał, owe ustępstwa, które się innym zaprzyjaźnionym państwom przyznaje w drodze układów między narodowych, jako to: przyznawanie tariff bezpośrednich, wykluczenie tajnych ulg w ruchu ciężarowym, zrzeczenie się tariff różniczkowych dla obopólnych produktów. — Oprócz tego oba Rządy przyznały sobie na państwowych liniach kolejowych zmniejszenie tariff transytowych i szczególne uwzględnienie transportów, przechodzących przez ten sam punkt graniczny. Co do praktyczności gospodarstwa państwowego i nieszkodliwości tych ustępstw, P. Minister wskazuje na swoje oświadczenia w subkomitecie i na poprzednią mowę posła dr. Kolischera.

Ostatecznie komisja przyjęła bez zmiany artykuł IX. traktatu, dotyczący się tariff kolejowych. Uchwalono zarazem wniosek rezolucyjny dep. Kolischera i rezolucję dep. Jandy w sprawie uwzględnienia austriackiego przemysłu młynarskiego przy układaniu tariff. W toku obrad nad art. IX., dotyczącym się spraw konsularnych dep. Rutowski wyraził zdanie, że żadna inicjatywa w sprawie rozszerzenia ekonomicznej działalności konsułów nie może iść za daleko i nie jest zbyt uczynną. P. Rutowski omawiał położenie emigrantów, popierał rezolucję posła Kolischera i wystosował w końcu zapytanie do Rządu czy prawdą jest, iż cesarz niemiecki w czasie pobytu swego w Beyrucie wobec konsula niemieckiego, który zastępował obok firm niemieckich także i firmy austriackie — wyraził się miał w sposób bardzo surowy, że fakt ten stanowi naruszenie obowiązków jego jako konsula niemieckiego, że zatem konsul niemiecki ma niezwłocznie złożyć zastępstwo firm austriackich, co też istotnie natychmiast się stało.

Na tem obrady przerwano; dzień następnego posiedzenia podany będzie członkom komisji do wiadomości w drodze pisemnej.

Oredzie prezydenta Ameryki Północnej.

Wczoraj otwarto w Waszyngtonie kongres Stanów Zjednoczonych. Jak nam telegrafują, przyzdynt Mac Kinley w orędziu swem do kongresu stwierdza, że dobrobyt narodowy Ameryki Północnej mimo wojny osiągnął najwyższy stopień rozwoju — oredzie omawia dalej wojnę z Hiszpanią i zaznacza, że zdrowy zmysł ludności Stanów Zjednoczonych po katastrofie okrętu Maine nie dał się pozwać do rozpaczliwego kroku, lecz czekał na wynik śledztwa, zarządzanego przez urząd

marynarki. Ameryka rozpoczęła wojnę, gdy było już rzeczą udowodnioną, że Hiszpania nie jest w stanie przywrócić pokoju na Kubie. Ponieważ ewakuacja Kuby może być ukończona przed 1. stycznia, prezydent w orędziu swem odracza dyskusję nad sprawą urządzenia administracji w nowych posiadłościach amerykańskich aż do ratyfikacji traktatu pokojowego. Na razie aż do przywrócenia spokoju i zaprowadzenia stałej administracji zarząd tych posiadłości spoczywać będzie nadal w rękach władz wojskowych. — Oredzie zaznacza dalej nieodzowną potrzebę utrzymania ścisłych stosunków handlowych z Kubańczykami, ożywienia ich przemysłu i poparcia Kuby, aby mogła utworzyć wolny i niezależny rząd, któryby spełnił międzynarodowe zobowiązania i przywrócił spokój wśród mieszkańców wyspy.

Oredzie wspomina o zamordowaniu Najj. Cesarzowej austriackiej i powiada że lud amerykański złożył Najj. Cesarzowi Franciszkowi Józefowi przy tej sposobności dowody sympatii. Oredzie omawia także morderstwo popełnione na austro-węgierskich poddanych w Lattimer i wyraża nadzieję, że Stany Zjednoczone osiągną z austro-węgierskim Rządem porozumienie co do odszkodowania, wymaganego dla rodzin osób pomordowanych.

KRONIKA

Lwów 6 grudnia.

Kalendarz jubileuszowy.

5 grudnia.

Rok 1848. Ogłoszenie pierwszego za Rządów Cesarza Franciszka Józefa patentu, mocą którego ustaje dotychczasowe uwolnienie szlachty od obowiązku służby wojskowej. Odtąd pobór rekruta ma się odbywać na podstawie losowania, a wiek popisowy rozpoczyna się z dwudziestym, kończy zaś z dwudziestym szóstym rokiem życia.

Rok 1867. Uregulowanie obowiązku powszechnej służby wojskowej i utworzenie węgierskiej obrony krajowej.

Rok 1868. Wchodzi w życie ustawa o powinności służby wojskowej.

Baron Benst otrzymuje tytuł hrabiowski.

6 grudnia.

Rok 1869. Najj. Pan powraca do Wiednia z podróży po Wschodzie, którą rozpoczął z końcem października. Przyjęcie, jakiego doznał Monarcha w Swej stolicy, było wprost wspaniałe. Na dworcu oczekiwali na przyjazd Najj. Pana wszyscy dygnitarze i nieprzejrzana rzesza ludu. W wielkiej sali Belwederu powitał Monarchę burmistrz stolicy. W odpowiedzi na przemówienie burmistrza podniósł Najj. Pan z zadowoleniem, że wszędzie w czasie Swej długiej po różnych krajach podróży spotykał się z wielkim szacunkiem i czcią, okazywaną Monarchii i Monarsze, oraz wyraził Swą radość, że powrócił do ukochanej ojczyzny i do miłej Jego sercu nad wszystko Swej stolicy.

Słowa te Najj. Pana wywołały w deputacji miasta Wiednia prawdziwy entuzjazm i szybko rozbiegły się po całym Państwie.

— JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piński wyjechał wczoraj wieczorem na kilka dni do Wiednia.

— Obiad. U JE. Pana Marszałka krajowego i hr. Cecylii Badenowej odbył się w dniu wczorajszym obiad na 24 nakryć, w którym wzięli udział: JE. P. Namiestnik Leon hr. Piński, JE. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Tchorznicki, JE. komendant korpusu i komend. generał we Lwowie generał-porucznik Fiedler, konsul niemiecki bar. Spesshardt, generał-porucznik Plentzner, Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl, wiceprezes Wydziału krajowego p. Chamiec, prezes Tow. kredytowego ziemskiego p. Krański, prezydent dr. Marchewski, prezes Banku krajowego p. Bochdan, generał Tempis, Wiceprezydent wyższego sądu krajowego dr. Dylewski, radcy Dworu pp. Jaegermann i Seferowicz, wiceprezes Tow. kredytowego ziemskiego p. Gniwosz, członek Wydziału krajowego dr. Hoszard, wiceprezydent miasta p. Schayer, radca Namiestnictwa p. Mauthner, radca Wydziału krajowego dr. J. Ekielski, adwokat dr. Krzyżanowski, szef sztabu generalnego pułkownik Pflanzner i major sztabu generalnego Rudolf Laube.

— Wiadomości kościelne. Archidiecezja lwowska ob. kąc. Oznaczeni: ks. dr. Jan Stósarz, katecheta przy wyższej szkole realnej we Lwowie rękodzielnik i mantolety; ks. Adam Włodajewicz, proboszcz w Bolesławcu *expos. can.* — Mianowani: ks. Marcelli Chmura, proboszcz w Belfie, komisarzem ordynatury w składzie komisji egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół lu-

dowych w Sokalu. Egzaminatorem zaś w tejże komisji dla okręgu tarnopolskiego ustanowiony ks. dr. Jan Ciemiński, dla okręgu sokalskiego ks. Prorok. — Instytucję kanon. na probostwo w Delatynie otrzymał ks. Tomasz Trzebiński. — Prezentę na probostwo w Wiesenbergu nadano ks. Karolowi Steczowi. — Zmarł ks. Aleksander Hoffmann, proboszcz w Żydaczowie.

Dyreccja przemyska: Prezentę otrzymał: ks. Wojciech Owoc, wikary z Tyczyna na probostwo w Izdebkach, ks. Julian Krzyżanowski, administrator w Sarzynie na probostwo w Tarasowcu.

— **W Kole literacko-artystycznym** było wczoraj bardzo gwarno i wesoło. Tym razem uwaga wszystkich skupiała się na licznej gromadce dzieci, które w oczekiwaniu przybycia św. Mikołaja z aniołkami i dyabłem, zachowywały się spokojnie, a dopiero obdarzone nader hojnie przez niego, rozpoczęły tańczyć i bawić się nader ohocho, wypełniając głośnym szczerbiem i śmiechem wszystkie sale. Przyszedł też trzeba, że gospodarze zabawy z pp. inżynierem Darowskim, Marcelem Harsimowiczem i Kazimierzem Peplowskim na czele, zrobili wszystko, by wieczór pozostawił po sobie jak najlepsze wspomnienie. Przysmaki rozmaite rozdawano nader obficie a wśród zabawek znajdowało się sporo wyrobów drewnianych z krajowej szkółki Jaworowskiej, za co komitet zasługuje na słowa sągającej pochwały. Jak z wczorajszych okazji sągającej można, szkoła ta znajduje się na dobrej drodze, popieramy więc przemysł krajowy i zaimat obdarzać dzieci wyrobami zagranicznymi, kupujemy dla nich zabawki szkoły jaworowskiej.

— **Sekretariat komitetu pomnika Mickiewicza** ogłasza, że pierwsze posiedzenie sądu konkursowego odbędzie się w sobotę 10 b. m. o godzinie 11 rano w wystawowym pałacu sztuki.

Sąd konkursowy tworzą panowie: prof. dr. Ludwik Œwikliński, Cypryan Godebski, Zygmunt Gorgolewski, Juliusz Hochberger, Adam Krechowicki, Roman Lewandowski, Julian Makarewicz, prof. Roman Pilat, Jan Styka, redaktor Stanisław Tomkowicz, Pius Weloński, Piotr Wojtowicz i Julian Zacharyewicz.

Funkcyę sekretarza jury pełnić będzie prezes Czytelni akademickiej, jako przedstawiciel młodzieży.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** W sobotę, dnia 10 b. m. odbędzie się w „Kole“ odczyt dr. Bronisława Michalewskiego p. t.: „Kobieta a prawo“. Początek o godzinie 8 wieczorem. Wstęp wolny dla członków „Koła“ z rodzinami, oraz dla osób zaproszonych.

— **W 20-letnią rocznicę założenia Towarzystwa** brat. pomocy rękodzielników i przemysłowców „Wspólność“, odprawione zostanie w kościele OO. Bernardynów w dniu 8 b. m. o godzinie pół do 11 rano uroczyste nabożeństwo dziękczynne, które odprawi JE. ks. Arcybiskup Hryniewiecki na intencję Towarzystwa, kazanie zaś wygłosi ks. Wróblewski.

Wieczorem tego dnia odbędzie się wspólne zebranie o godzinie 6 w lokalu Stowarzyszenia we Lwowie ulica Halicka 10, II piętro.

— **225 rocznica.** Stow. kupców i młodzieży handlowej urządziła w dniu 8 b. m. uroczyste zebranie ku uczczeniu 225 rocznicy istnienia stowarzyszenia. Zebranie odbędzie się o godzinie 12 w południe w salach stowarzyszenia.

(x) **Obrady** nad projektem budżetu funduszu szkolnego gminy m. Lwowa na r. 1899, rozpoczęła wczoraj i zakończyła miejska komisja budżetowa. Między innymi pozyccjami uchwalono jednogłośnie, na wniosek referenta komisji budżetowej dr. Głabińskiego, aby, ze względu na ciężkie warunki ekonomiczne ubogiej ludności, powiększyć subwencję gminy m. Lwowa na sprawienie oświaty i obuwia dla ubogiej młodzieży szkół miejskich, z 6000 zł., jak w roku ubiegłym, na 7000 zł. Uchwalono również powiększyć interkalaryja na 4500 zł., t. j. o 1000 zł. więcej, niż w roku minionym. W końcu poleciła komisja magistratowi zastanowić się nad wnioskami o polepszenie plac nauczycieli i nauczycielek szkół miejskich.

Ogółem projektuje komisja budżetowa na wydatki funduszu szkolnego gminy m. Lwowa w 1899 roku 457.467 zł. Uchwała ta potwierdzoną zostanie ostatecznie przez plenum Rady.

— **Kongregacya Maryańska** akademicki zawiadania swych członków, że w uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. P., przypadającą w dniu 8 b. m., odbędzie się uroczyste nabożeństwo o godzinie 8 z rana.

Po południu o godzinie pół do 4 odbędzie się walne zgromadzenie i wybory nowego zarządu w lokalu Czytelni katolickiej (Rynek 30, I piętro).

— **Oświetlenie elektryczne** stacji kolei Podgórze-Płaszów zostało ostatecznie ukończone, odebrane przez specjalną komisję z p. inspektorem Jaworowskim i w ruch puszczono. Do wytworzenia światła użyte są 2 maszyny, każda o sile 60 koni. 2 dynamo-elektryczne aparaty, każdy o sile 350 wolt, dalej 2 kotły, każdy objętości 60 m. kw. Stację oświetla 42 lamp łukowych i 500 żarowych, zastosoowanych do wszystkich biur i ubikacyj stacji. Całe urządzenie wykonała firma Królik z Pragi.

— **Z Tow. Iżywiarskiego.** Śladem większych torów łyżwiarskich, które rozesłały już programy i zaproszenia do rozpisanych wyścigów i konkursów w sztucznej i szybkiej jeździe na łyżwach, ogłasza tutejsze Towarzystwo łyżwiarskie, że w dniu 6 stycznia 1899 odbędzie się na stawach Panieńskich wyścigi krajowe o nagrodę w srebrnych i brązowych medalach, umyślnie na ten cel wybitych.

Na dni 21 stycznia i 2, 5 i 12 lutego 1899 rozpisyją się równocześnie konkursy tak w jeździe sztucznej, jak i szybkiej dla nowicuzów i juniorów, które zakończy konkurs o mistrzostwo, o nagrodę dwóch szczerzłotych medali.

W ogóle rozdanych będzie zwycięzcom szczerzłotych, srebrnych i brązowych, razem 30 sztuk medalów o przeszlicznym rysunku, z artystem wykonanych.

— **Fenomenalną pogodę** przy niezwykłej o tej porze ciepłocie 10 stopni powyżej zera w południe, mamy w dniu dzisiejszym. Powietrze nadzwyczaj łagodne. W południe pojawiły się na ulicach — letnie zarzutki.

— **Na fundusz budowy kaplicy „Najśłodszego Serca Jezusowego“** przy kościele Jubileuszowym w Wiedniu, która ma być poświęcona pamięci Jej ces. i król. Mości s. p. Cesarzowej Elżbiety, wpłynęły w dalszym ciągu do wydziału Stowarzyszenia „Czerwonego krzyża“ mężczyźni i dam następujące datki:

Na ręce pana o. k. starosty w Jasle: pp. Oberländer, podpis nieczytelny po 5 zł., podpis nieczytelny 4 zł. 50 ct., Palch, tartak parowy w Żmigrodzie po 3 zł., Fr. P., J. Aleksandrowicz, J. Kurkowski po 2 zł., J. K., W. K., R. Müldner, D. M., ks. L. Sroczyński, dr. Baranowski po 1 zł., F. W. Brąglawicz 1 zł. 90 ct., O. K., J. W., Stan. Bochniański, ks. Hański, A. Rieger, Kornecki, Tchórzewski, H. Roleder, ks. Geimsa, Bram, Minarik, T. Rząca, Szostkiewicz, ks. Machowicz, szkoła ołpińska, Krzyształowicz, Sozański, Madurawicz, Piszczyk, Fischer, A. Rząca, M. Magnes, Pawłowski, 2 podpisy nieczytelne po 50 ct. — razem 46 zł. 50 ct.;

na ręce pana o. k. starosty w Jaworowie: pp. Szptycki 20 zł., składka uzbierana w magistracie w Jaworowie 8 zł. 45 ct., Konopka, Henryk Karczewski, Kazimierz Wysocki i Jan Switalski po 5 zł., Artur Adolf 4 zł., Bugiel 3 zł., Emil Schutt, Hieronim Łukasiewicz, Franciszek Borth, ks. B. Wołoszyński po 2 zł., Kazimierz Wysocki, Rozalia Wysocka, Helena Wysocka, Mieczysław Tabeau, dr. A. Hordyński, Aniela Hordyńska, Marya Hellerowa, Stefan Sielecki, Ludwika Sielecka, Roman Dmochowski, Ludmilla Dmochowska, Ignacy Heaner, Anna Heaner, Klemens Kulezycki, Helena Kulezycka, Leon Szczerbiński, Zygmunt Nedbal, Konstanty Danciewicz, Michał Słusarczyk, Lachowicz, Paar Dąbrowski, ks. Jan Szczypek po 1 zł., Eleonora Koltunowska, Wład. Koltunowski, Eleonora Switalska, Eleonora Nedbal, Kogut Jan, Łukasz Kot, Wahn, Dożycki, Friwald, Troskołański, dr. Józef Gracka, Chmurowicz po 50 ct., Zieliński Grzegorz, E. Gocalewicz, M. Łopaczak po 30 ct., Karol Proll, Jan Masiński, Fr. Hellich, Jan Dembiński, Feliks Proll po 25 ct., Stanisław Szatran, Antoni Stańko po 20 ct. — razem 90 zł.;

na ręce pana o. k. starosty w Kolbuszowie: gmina Kolbuszowa 8 zł., pp. Majewski 2 zł., Henryk Welfe, Piotr Przybylski, dr. Ciepeliowski po 1 zł. — razem 13 zł.;

na ręce pana o. k. starosty w Łańcucie: pp. Bronisław Nowiński, Henryk Kijas po 2 zł., dr. Apolinary Nidecki, Władysław Switalski, Hilary Lewicki, ks. Stefan hr. Komorowski, dr. Edward Witkowski, dr. W. Szpunar, Dawid Tannenbaum, Joel Perlmutter, Jan Cetnański po 1 zł., Elsyk Englar 30 ct., Franciszek Jopek 20 ct., dr. Stanisław Zawilski 50 ct. — razem 14 zł.;

na ręce pana o. k. starosty we Lwowie: pp. Karol Edward Epler 5 zł., Antoni Kurkowski 2 zł., dr. Obdulowicz, Karol G. Glimuntowicz, Feliks Hilchen, Władysław Gajorski po 1 zł., dr. Małaczynski, N. N. po 50 ct. — razem 12 zł. (C. d. n.)

— **Walne zebranie** doroczne męskiego Towarzystwa św. Wincentego à Paulo, odbędzie się we czwartek, dnia 8 b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Czytelni katolickiej, Rynek 1. 30, I piętro.

— **Gustaw Marschner**, znakomity mistrz w sztucznej jeździe na kole, który dzięki zdumiewającym produkcyom pozyskał w Ameryce i Australii sławę niezwykłego, zawita w przyszłym tygodniu do Lwowa.

† **Zmarł** w ostatnich dniach w Krakowie, Julia z Kieszekowskich Bielińska, wdowa po podpułkowniku inżynieru wojsk polskich z roku 1831, przeżywszy lat 83;

dr. Jan Harajewicz, em. dyrektor kraj. powszechnego szpitala św. Łazarza w Krakowie, ur. 1821 r.

— **Pomnik Mickiewicza w Warszawie.** Komitet budowy pomnika Mickiewicza w Warszawie ogłasza w dziennikach, że roboty około pomnika zostały całkowicie ukończone w dniu 24 listopada r. b. Rustowanie jest już usunięte, ostateczne zaś ustawienie kraty, okalającej skwer, oraz ustawienie latarni i uregulowanie placu będzie wkrótce ukończono.

— **Wielki pożar** wybuchł wczoraj w Wilnie w fabryce wyrobów pończoszkowych Blocha. Robotnice wyskakiwały z płonącego gmachu oknami; 15 z nich zginęło na miejscu, 50 ciężko rannych.

— **Trzęsienie ziemi.** Wczoraj w Zante miało miejsce silne trzęsienie ziemi. Już w sobotę zauważono wstrząśnienia, zwłaszcza w Attyce, gdzie od 8 miesięcy zaledwie jeden raz deszcz padał a tak jest ciepło, że drzewa kwitną.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Banaszkowskiego i Ludwika Mellera.

Dziś, we wtorek po raz 18 „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

We środę „Idealna żona“, komedia w 3 aktach Marka Pragi.

We czwartek po południu o pół do 4 „Baron cygański“, operetka w 3 aktach Jana Straussa;

wieczorem o pół do 8 „Ulicznik paryski“, komedia w 3 aktach Bayarda i Vauder Bracha; występ G. Fiszer — oraz „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach, 5 odsłonach Engelberta Humperdincka.

W piątek 25-letnie jubileuszowe przedstawienie p. Anny Gostyńskiej, (wzniesienie) „Karyerowicz“, komedia w 4 aktach J. Blizińskiego. Jubilatka wstąpi w głównej roli Grdyńskiej, zaś p. Gustaw Fiszer w roli Bykiewicz.

W sobotę po południu o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Wilhelm Tell“, dramat w 5 aktach Fryderyka Schillera z p. Władysławem Welońskim w roli tytułowej;

wieczorem o godzinie pół do 8 po raz 19 „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

W nauce: „Zaza“, sensacyjny obraz z życia zakulisowego w 5 aktach Piotra Bertona i Karola Simon, w przekładzie M. Sachorowskiego. Rolę Zazy, którą w Paryżu gra p. Rejane, grać u nas będzie p. Siennicka.

„Mąż dwóch żon“, komedia w 3 aktach Leona Gandilotta, z p. Fiszerem w roli tytułowej; również w przekładzie M. Sachorowskiego

Z TEATRU

(„Idealna żona“, komedia w 3 aktach Marka Pragi, w przekładzie z włoskiego Zofii Mellero-wej, przedstawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej d. 5 b. m.).

Jaką była myśl autora, gdy pisał tę tragiczną komedję? Tragiczną, powtarzam. Jeśli bowiem zdrada małżeńska, pomimo komicznych stron sytuacji, wyzyskanych a nierzadużytych przez komedyopisarzy francuskich, jest w istocie największą i najboleśniejszą tragedją życia, to o ileż wrażenie tego tragizmu jest większe, gdy autor pozwala widzowi zajrzeć w karty tej gry bezczelnej, w której zwycięża zawsze, zwycięża do końca wiarałomna żona, a pada ofiarą dobrego, szczerego i tak ufającego męża, że pomimo najjaskrawszych dowodów winy, swej ufności nie cofa. Wrażenie tragizmu się zwiększa, gdy wiarałomna żona nie jest kobietą pospolicą, o niskich instynktach zwierzęcych, lecz kobieta z tak zw. „towarzystwa“, z cyniczną hipokryzją, obdziałającą „dobrocią“ swą i pieśczętami oszukiwanego małżonka, kochanka i niewinnie swe dziecko! Wrażenie tragiczne jeszcze się potęguje, gdy widzimy, że wszystko tej kobiecie męga, że ona wychodzi zwycięsko nawet z najtrudniejszej walki — z pragnącym ją porzucić kochankiem — upokarzając go, osniewia i z zupełnym spokojem mówi o jego następce...

Taki typ to nie grzesznica zwyczajna, to pomimo fantazyjnych, przebiegłych, zimnych, wyrachowanych i wyrafinowanych, nieznająca prawdziwego uczucia, igrająca z ogniem z tą świadomością, że go w danej chwili silniejsza zdoła. Taki typ miał na oku autor włoski; przedstawienie plastyczne tego typu jest główną myślą sztuki.

Dla osiągnięcia celu Marco Praga użył dość zwykłych środków. Naprzód tych troje: mąż, Andrzej Campiani, żona, piękna Julia i ten trzeci, Gustaw Velati, adwokat. Dla urozmaicenia sytuacji jest synek Campianich sześciolatek Jaś, obajpywany pieśczętami przez matkę. Mąż najwznieślij ufający, ludzkość nieśladująca na chwilę miłością żony, ma tę wadę, iż choruje na reumatyzm a dla interesów giełdowych musi być często za domem. Andrzej wychodzi na giełdę, wypisany synek idzie na spacer z boną; przybywa Velati. Julia rzuca mu się na szyję, ale on zimny, objęty odtrąca ją — chce odwrócić. — Tłumaczy się obowiązkiem względem przyjaciela Andrzeja, w rzeczywistości zaś przestał kochać — może nie kochał nigdy — pragnie ustalić się, ożenić. Scena ta między

kochankami, pisana świetnie, pełna jest subtelnych odcieni i owej finezyi w malowaniu tych charakterów niewieści z lepszego świata, która cechuje wszystkie typy d'Annunzia. Julia Marco Pragi przypomina też mocno bohaterkę powieści *L'Enfant de Volupté*.

Mąż wyjechał w interesach do Neapolu, kochanek miał także wyjechać do Genui, ale Julia, wierząc mężowi, podejrzewa słusznie, iż ze strony Gustawa to tylko wybieg. Decyduje się od razu i w akcie drugim widzimy ją, jak przybywa do mieszkanki Velatiego, pewna siebie, zuchwała, wyzywająca. Ona pragnie zatrzymać Gustawa, dla własnej fantazyi, a może głównie dla próżności. Jak Fenilletowska Dalila mówi ona sobie, iż należy do rzędu tych kobiet, których się nie opuszcza, ale które same rzucają. — Przybywa więc, aby usidlić Gustawa, odgrywa komedję namiętnych porywów, uniesień zazdrości, gdy wtem — katastrofa! Mąż, który miał być w Genui, przybywa niespodziewanie do przyjaciela... Jest chwila popłochu, ale Julia wnet odzyskuje przytomność umysłu i rezonuje trzęwo; Andrzej albo wie wszystko, a wtedy kłamstwo na nie się nie przyszy; albo nie wie, więc oszuka go łatwo. Z uśmiechem tedy wita Andrzeja, a na jego gniewne zdziwienie odpowiada zrazu sarkazmem, potem zimnem wytłomaczeniem swej obecności w mieszkaniu kochanka, wreszcie — łzami... Łzy te wyciska jej może złość, bo w tej scenie, skreślonej z wielkim umiarkowaniem, znamionującym, że jesteśmy w bardzo dobie towarzyskiej, które dysymulować potrafi, — dowiaduje się Julia, że Gustaw ma się żenić, jest narzeczoną... To ją na chwilę unosi... Pomimo naprężonej sytuacji, zapomina o nadwyrężonym stosunku z mężem, porzuca Andrzeja w przedśionku, wraca po zapomniany umyślnie zaręczawek do pokoju Gustawa i rzucając kochankowi groźbę: „Ty się z nią nie ożenisz!“ uderza go zaręczawkiem w twarz.

Ale to uniesienie jest tylko chwilowe. W akcie trzecim, nazajutrz, Julia jest już zupełnie spokojna; objawami wiernej miłości i pokory zdołała usunąć wszelkie podejrzenia z umysłu męża, — idzie jej teraz tylko o to, aby się zemścić na Gustawie. I mści się na nim lekceważeniem. Oddaje mu listy miłosne bez żalu, żąda zwrotu swoich „pamiątek“, szydzi i obelga smaga wczorajszego kochanka, mówiąc, że nie zasługuje na miłość. „Żeń się! — powiada — to mi wszystko jedno; nie mogę zazdrościć twojej wybranej, raczej ubolewam nad nią, iż poślubiła takiego samolubnego manekina, jak ty!“ Wreszcie niedowzmacznia dą do zrozuminia, że zarzą, natychmiast, on, ten manekin, będzie miał następę, w osobie przyjaciela jego, także adwokata, Monticelliego. Jednego tylko żąda ta kobieta: Oto, zachowania pozorów. Velati nie może z nią zerwać stosunków, musi być u niej, wszelkie dawne pozory przyjaźni, nawet po swoim ożenieniu, utrzymać — bo jej chodzi o przedewszystkiem o to, by ufnosć męża nie doznała uszczerbku. „Nie chcę, wola, aby podejrzliwa czujność zastąpiła miejsce dotychczasowej ufności, — pragnę mieć wolne ręce. Ciebie zaś odstępuję bez żalu a z pogardą i nie ty mnie opuszczasz, lecz ja ciebie rzucam!“ — Wtem wchodzi mąż i służy z zawiadomieniem, że obiad na stole. „Twoje ramie, panie Velati!“ mówi Julia z uśmiechem zadowolenia. I jest najzupełniej szczęśliwa; mąż ufa jak dawniej, Gustaw upokorzony i śmieszny, a Monticelli — to przewzłosek, znówu występną a może bardziej dyskretną i jeszcze więcej rafinowaną...

Oto w krótkim poglądzie główne rysy tej komedji tragicznej i tego niewieściego typu. Czy typowi temu odpowiedziała wczoraj jego sceniczna przedstawicielka? — Pomimo oklasków pewnej części publiczności, pomimo olbrzymiego bukietu, w kształcie arfy, czy lutni, ofiarowanego artystce, mam smiałość powiedzieć: nie! — Pani Siennicka rozminęła się, zdaniem moim, najzupełniej z myślą autora. Mielismy przed oczyma wczoraj po części kopię Amelii Tichard z „Oj mężczyźni“ Zalewskiego, a w ogóle, drastyczny typ histeryczki, drapiącej, kasząjącej w posłunkach bezwiednych, — lecz nie subtelną a przewrotną kobietą z wyższego świata, o której myślał autor włoski. Gdyby artystka chciała wmieszać się w całość tego typu, gdyby uważnie przeczytała, przytoczoną powyżej powieść d'Annunzia i zwróciła uwagę na tę chwilę, gdy bohaterka tej powieści po raz pierwszy przedstawia się w salonie oczom przyszłego swego kochanka, gdyby przypatrzyła się jej czarującym ruchom, wsłuchiwała się w brzmienie jej głosu, w sposób prowadzenia rozmowy, to wczorajsza Julia była by rzeczywiście „kreacją“, może mniej drastyczną w efektach, ale prawdziwą, bo nie chorobliwą. — Za tak jest, a nie inaczej, zaświadczył niewymownie ów nieprzewidywany i nie zamierzony przez artystkę, huczny śmiech publiczności, który wybuchł w chwili, gdy Julia wzięła Gustawa w konwulsyjnych uściskach. Są efekta, których scena nie znosi... a które — skarcić powinna, nie tylko

ze względów obyczajności, lecz po prostu estetycznych. — O ileż lepiej i silniej byłaby wyszła ta postać, gdyby p. Siennicka była ją grała z większym spokojem, z miarą artystyczną, gdyby dykcyja nie była tak nie-naturalnie przeciągła, gdyby tempo gry w ogóle było szybsze. Ale p. Siennicka z pewną predylekcyą kładzie nacisk na efekta, już dość z natury były drażliwe, lubi „wybijac“ frazesy, podkreślać wyrazy. Jest to ciągła deklamacyja, nawet w chwilach, najmniej właściwych. Równie przesadne, jak dykcyja i ruchy, były toalety pani Siennickiej, bardzo kosztowne, ale stosowniejsze znowu dla Amelii Tichard, niż dla Julii Campiani.

Po za główną rolę, innych wybitnych w tej sztuce nie ma. Były wszakże odegrane bez zarzutu. P. Chmieliński znalazł ton odpowiedni w roli zbyt ufającego męża; ani na chwilę nie uczynił go śmiesznym; poprawnie odegrał swoją rolę p. Hierowski jako Monticelli, p. Westrowski zaś, postać manekina-kochanka odtworzył z prawdziwym zaparciem się siebie. W czasie długiej tyrady Julii, tem dłuższej, że wygłoszonej z rozwickiem lubowaniem się w efekcie, stać musiał nieruchomy, zmieszany, śmieszny. — Takim był, bo takim być musiał. Sześciolatniego chłopaczka z prawdziwym scenicznym zacięciem odegrała Basia Zielińska.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 6 grudnia. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego narzęz ogółem 4939 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 781, z Bukowiny 429 sztuk.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny podniosły się o 1 zkr.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 119 sztuk.

Wółów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 304 sztuk po 28 do 31 zł., 320 sztuk po 32 do 34 zł., 117 sztuk po 35 do 37 zł., 1 zkr. za centnar mięsa.

Buhaje podtuczone

zakupowano po 25 do

30 zł., 20 sztuk po 25 do 30 zł.,

kozy po 16 do 24 zł.

metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Minister dla Krocacy Jossipovics podał się do dymisji. Ustąpienie jego, jak zapewniają, w niczem nie zmieni stosunku posłów krocackich do węgierskiego stronnictwa liberalnego.

W sprawie znanych rozporządzeń pruskich regencyj, aby nauczyciele nie tylko w szkole, lecz także w swoich rodzinach pielegnowali ducha niemieckiego, niemiecki patriotyzm i język niemiecki, i aby popierali germanizacyę całym swoim zachowaniem się urzędowym i pozaurzędowym, dowiadujemy się z *Voss Ztg.*, że nie chodzi tu tylko o nauczycieli i o osobiste zarządzenia regencyj obwodów wschodnich, lecz, że minister spraw wewnętrznych wystosował okólnik tej treści do wszystkich regencyj w obwodach wschodnich mieszanych pod względem języka, z poleceniem ogłoszenia go wszystkim podwładnym urzędnikom i zastosowania się do niego. Dla różnych kategorii urzędników oprócz ogólnych wskazówek dodano jeszcze osobne objaśnienia.

W tej chwili osoba Picquarta, oświecona pełnem światłem dyskusyi publicznej, stoi ciągle na pierwszym planie we Francyi. Jak wiadomo, omal nie stał się on powodem konfliktu między władzą cywilną a wojskową, który dzięki przezorności i stanowczości ministra Dupuy został na razie zażegnany. Picquart stanął przed sądem wojskowym d. 12 grudnia; tymczasem odbywają się ciągle zgromadzenia protestujące i żądające, aby teraz sąd kasacyjny wydał orzeczenie w sprawie Dreyfusa, z którą Picquart jest ściśle związany. Minister wojny nie mógł tego zrobić, swojej władzy, ale się droga wyjścia z tej sytuacji, że sąd kasacyjny, który ma być wywołany przez aktów Picquarta, przez przeciwników w sądzie kasacyjnym być odroczone.

Trybunał kasacyjny przesłuchiwał przedwczoraj w dalszym ciągu Picquarta i prawdopodobnie przesłuchanie ukończył.

Zwolnienicy rewizyi procesu Dreyfusa zorganizowali wielki *meeting*, który odbył się przedwczoraj. Zgromadzenie uchwaliło rezolucyę, domagającą się energicznie: wypuszczenia na wolność Picquarta, rewizyi

procesu Dreyfusa i ukarania jego oskarżycieli.

Według doniesień z Londynu, zamierza lord Kitchener złożyć w Chartm instytut naukowy pod nazwą „Gordon Memorial College“. Głównem jego zadaniem będzie kształcić młodzież w języku angielskim. Zamierem Kitchenera jest usunąć w ten sposób wpływ Francyi i zangielszczyć krajsudński. Fundusze mają być zebrane drogą składek publicznych i niewątpliwie i rząd angielski udzieli poparcia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 6 grudnia. (Telef.). Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się dopiero o godzinie pierwszej. Na wstępie Prezydent odczytał Najw. pismo z podziękowaniem za życzenia i hołd, złożone Naj. Panu ze strony parlamentu.

Dalej Prezydent zawiadomił, że sąd powiatowy w Dynowie domaga się wydania posła ks. Stojałowskiego.

Między przedstawieniami rządowymi znajduje się projekt budżetu na rok 1899 i projekt zabezpieczenia funkcjonaryszu poczt i telegrafów od wypadków.

Posłk Stapiński i towarzysze wnieśli interpelacyę w sprawie zapomóg dla niektorzych okolic Galicyi, nawiedzonych niedostatkiem.

Posłk Pacak przedstawił wniosek o zmianę ustawy prasowej, a p. Berner o zaprowadzenie państwowego urzędu pocztowego w Wiskowicach.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos p. Minister skarbu dr. Kaizl dla wygłoszenia exposé budżetowego.

W budżecie na rok 1899 wydatki wspólne oznaczono na 760,286,798 zł. dochody na 760,751,834 zł., nadwyżka 468,041 zł., czyli o 119,113 zł. więcej, niż w roku ubiegłym; fundusz inwestycyjny 29,669,184 zł. Ze względu na ruch stopy procentowej wydane będzie albo 3% renta inwestycyjna albo 4% obligacye reaty koronowej. Przedłożenie dalej mówi o konieczności utrzymania dotychczasowego stosunku cłowego z Węgrami.

P. Minister Kaizl uzasadniając ten budżet, powiedział, że polecił rozdać posłom wykaz podatkowy za rok 1898 a nadto zestawienie różnic pomiędzy budżetami: z r. 1898 i 1899. Dalej rekapitulował cyfry budżetu, wykazując, że pozostaje nadwyżka w podanej powyżej cyfrze 119,113 zł. Posiedzenie trwa dalej.

Na końcu posiedzenia przewodniczący komisji dla wyrażenia nagany hr. Haugwitz oświadczył, że sprawa Pfersche-Herolda została załatwiona wzajemnymi oświadczeniami.

Wiedeń, 6 grudnia. (Telefonom). Trzeci i siódmy oddział Izby posłów wybrał do komisji dla wyrażenia nagany posłów Barwińskiego i Glöcknera. Potem zebrała się pełna komisya i wybrała przewodniczącym posła hr. Hochwirtha, zaś sekretarzem p. Žitnika. Potem uznano wybór posła Schückera do komisji za ważny, mimo wniesionego przeciw niemu protestu.

Po długiej debacie postanowiono wezwać na posiedzenie posłów Pferschego i Herolda. Obaj temu wezwaniu zadość uczynili.

Sprawa powyższego zatargu zostanie w ten sposób załatwiona, że wymienieni posłowie na początku dzisiejszego posiedzenia złożą deklaracyę.

Posiedzenie dzisiejsze zostało odroczone do godz. pół do pierwszej.

Kraków, 6 grudnia. (Telefonom). Na zakończenie uniwersyteckich uroczystości Mickiewiczowskich odbył się wczoraj wieczorek w auli *Collegii Novi*, przystrojonej bardzo pięknie zielenią, wśród której jaśniało popiersie wieszcza. Na wieczorek przybyli: senat, profesorowie, i młodzież akademicka, tak licznie, że olbrzymia aula szczególnie była zapelniona. Słowo wstępne wypowiedział akademik p. Mullik, poezem rozpoczęły się produkcyje wokalne-muzyczne wykonane przez akademików przeważnie na tle utworów wieszcza. I tak chór akademicki wykonał pieśń „Do Wilii“, deklamowali pp. Wiktor Klein i Konrad Zawilowski, na skrzypcach grał p. Cezar Zawilowski, a romans Kirkora z „Goplany“, odspiewał p. Jan Kozłowski. Na fortepianie grał p. Stanisł. Szawłowski.

Kraków, 6 grudnia. (Dep. pryw. telefonom). W tutejszym sądzie karnym w sprawie oszustwa z losami tureckimi, po postawieniu ławie przysięgłych kilkudziesięciu pytań, rozpoczął dzisiaj przemawiać zastępca prokuratury p. Piotrowski i w jasnym a spokojnym wywodzie omawiał wyniki rozprawy i w związku z nimi będącą winę oskarżo-

nych. O godz. 11 w południe zarządzono pauzę. Mowa prokuratora trwać będzie jeszcze co najmniej 3 godziny.

Kraków, 6 grudnia. (Dep. pryw. telef.). Umyślnie wybrana z łona tutejszego magistratu komisya obraduje nad reformą rachunkowości i kasowości w magistracie, a to z powodu defraudacyi Kłosowskiego. Materyały do reformy zebrano podczas podróży urzędników miejskich do Lwowa, Pragi i Berna. Na posiedzeniach przewodniczy p. Bereźnicki, dyrektor krak. powiat. kasy oszczędności, uchwalono pierwszych ośm paragrafów nowej instrukcyi.

Wiedeń, 6 grudnia. *Wiener Zeitung* ogłasza Najwyższe pismo odręczne do wspólnego P. Ministra skarbu Kallaya, w którym Naj. Pan nadaje mu wielką wstępną orderu św. Szczepana.

W drugim piśmie odręcznem mianuje Naj. Pan byłego Prezydenta Ministrów hr. Gautscha prezydentem kuratoryi Austriackiego Muzeum dla sztuki i przemysłu.

Wiener Zeitung ogłasza dalej rozmaite odznaczenia, nadane urzędnikom wspólnego Ministerstwa skarbu, tudzież nadanie tytułu i charakteru radcy wyższego sądu krajowego, radcy sądu krajowego Józefowi Koniecznemu w Tarnowie przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan spoczynku.

Wiedeń, 6 grudnia. *Wiener Zeitung* ogłasza mianowania na nowy okres trzyletni członków kuratoryi Austriackiego Muzeum dla sztuki i przemysłu. Pomiędzy mianowanymi znajduje się hrabia Karol Lanckoroński.

Wiedeń, 6 grudnia. (Telefonom). Dzisiejsze dzienniki poranne donoszą, że na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów równocześnie z projektowaniem budżetowym wniesione będzie 6-miesięczne prowizoryum ugodowe. Obrady parlamentu kończą się 20 b. m.; rozpoczyna się zaś na nowo 10 stycznia 1899.

Praga, 6 grudnia. Rada miejska nadała dr. Franciszkowi Władysławowi Riegierowi z okazji przypadającej na dzień 10 b. m. 80-tych rocznicy jego urodzin, wielki medal złoty.

Strakowiec, 6 grudnia. (Telefonom). W tutejszej fabryce fezów starszego i młodszego Steina strejkują 866 robotników. Spokój niezakończony.

Budapeszt, 6 grudnia. (Telef.). Węgierskie biuro korespondencyjne donosi, że prezydent węgierskiej Izby posłów zamierza złożyć swą rezygnacyę.

Wurtemberg, 6 grudnia. (Telefonom). Matka króla Württemberskiego, księżna Fryderyka, umarła.

Berlin, 6 grudnia. (Telefonom). Cesarz Wilhelm otworzył parlament mową tronową, w której znajdowały się następujące ważniejsze ustępy: Stosunki Niemiec z innymi mocarstwami są niezmiennie dobre. Najwyższym celem mojej polityki jest utrzymanie pokoju. Dlatego z wielką radością przejąłem inicjatywę, podjętą przez mego przyjaciela, cara Rosyi w celu rozbrojenia. Propozycyę więc co do międzynarodowej konferencyi pokojowej, której celem jest pokój i ład, zostaną przychylne przyjęte przez mój rząd i doznają przychylnego poparcia.

Z wielką boleścią wspomnieć muszę o zbrodni, która memu wiecznemu Sprzymierzeńcowi, Cesarzowi i Królowi Franciszkowi Józefowi zabrała Jego Małżonkę. Czyn ten niegodny, który wstrząsnął całymi Niemcami, budząc żal zarówno u panujących jak wśród ludu, pobudził króla włoskiego do zastanowienia się nad źródłem złego i do zwołania konferencyi dla obmyślenia środków przeciw anarchizmom. Gotowość z jaką mocarstwa propozycyę przyjęły, uprawia do nadziei, że konferencya osiągnie zamierzony skutek.

Toulon, 6 grudnia. Odbył się tu wczoraj bankiet, podczas którego admirał Fourrier wygłosił mowę. W mowie tej porównywał admirał pełne rezerwy postępowanie marynarki francuskiej z wojowniczymi eksperymentami niektórych nieprzyjaciół Francyi (Anglii). — Mowca oświadczył, że flota francuska gotowa jest do walki i nieustannie bacznie na to będzie, aby taktykę nieprzyjaciół unicestwić, co bynajmniej nie jest niemożliwe, jakkolwiek mowcy z przeciwniej strony zbyt pochopni są sprzedawać skórę niedźwiedzia, którego jeszcze nie zabili.

Rzym, 6 grudnia. Izba deput. przyjęła wczoraj 160 głosami przeciwko 45 projekt ustawy o jednomilionowej pożyczce dla Króty. W ciągu rozprawy oświadczył minister spraw zagranicznych Canevaro, że myślał się ci, którzy mówią o zwycięstwie Rosyi w sprawie kretańskiej. Chodzi tu o zwycięstwo cywilizacyi reprezentowanej przez cztery mocarstwa, które postępowały z jak największą lojalnością względem siebie; wprowadziły kandydaturę ks. Jerzego zapropowiadając Reszysa, ale inne mocarstwa przyjęły ją dobrowolnie — Włochy ani na Krete, ani też gdziekolwiek indziej, nie oddaliły się od trójprzymierza, przeciwnie utrzymują jak najlepsze stosunki z przymierzonymi państwami. Jeżeli Austro-Węgry i Niemcy sądziły, że w tym wypadku należy im pójść odmienną

od Włoch drogą, należy to przypisać specjalnym ich interesom, które bynajmniej nie dotyczą jak najszerzej stosunków międzynarodowych. (Żyje oklaski).

Rzym, 6 grudnia. Król Humbert przemawiał dziś prezydentów senatu i Izby i w odpowiedzi na przemowę pierwszego przedewszystkiem zaznaczył, że parlament teraz skutecznie bierze udział w życiu narodu i Włoch, który to kraj zawsze popiera pokój i pozostaje w przyjaznych stosunkach ze wszystkimi narodami.

Paryż, 6 grudnia. (Telef.) Jak słychać, na żądanie Picquarta zostanie przesłuchanym przez trybunał kasacyjny generał, pod którym on służył, dla złożenia świadectwa moralności dla niego.

Trybunał przesłuchiwał wczoraj generała Galiffeta.

Dziennik „*Radical*“ donosi, że śledztwo trybunału kasacyjnego wydało już pozytywne rezultaty, mianowicie, że właściwym zdrajcą był Henry, który piewadził z zagranicy pobierał przez Esterhazego. On to złożył t. zw. „dossier Dreyfusa“, które się stało powodem skazania Dreyfusa.

Paryż, 6 grudnia. Senat po dłuższej dyskusyi odrzucił wczoraj 129 głosami przeciw 125 nagłosie wnioskowi senatora Waldeck Rousseau, według którego to wniosku trybunał kasacyjny miałby otrzymać prawo odroczenia wszystkich śledztw karnosądowych, mogących przeszkodzić rewizyi pewnego procesu. W ciągu dyskusyi wnioskodawca oświadczył, że wniosek jego nie ma na celu specjalnie sprawy Picquarta. Prezes gabinetu Dupuy przypomniał niedawne swe oświadczenia i rzekł, że bądź co bądź wniosek Waldeck-Rousseau wydaje mu się być ustawą, mającą na celu pewną sprawę specjalną.

Trybunał kasacyjny przesłuchiwał wczoraj Picquarta, a następnie generała Galliffeta.

Paryż, 6 grudnia. (Telefonom). Wczoraj pod przewodnictwem Derouleda odbył się miting antesemiecki, na którym piorunowano na żydów. Potem na wniosek Derouleda udali się zebrani tłumnie do sali, gdzie się odbywało zgromadzenie rewizjonistów. Po drodze przyszło do starcia z policyą, demonstranci wołali: „Precz z Picquartem! Niech żyje armia!“ W sali anarchista Liberaud strzelił dwa razy z rewolweru. Jedną osobą z publiczności i dwu agentów policyjnych ranionych, a dwu kontuzjowanych zostało. Liberaud aresztowano. Następnie Derouleda poprowadził swoich zwolenników przed statką Strassburgi, gdzie wygłoszono mowę i wołano: „Niech żyje armia!“

Paryż, 6 grudnia. (Telefonom). Według obiegających pogłosek, istnieje plan sprowadzenia Dreyfusa na 3 stycznia 1899 do Francyi.

Waszyngton, 6 grudnia. W dalszym ciągu orędzia Mac Kinley omawia stosunek Ameryki do Chin. Z otwarcia niedawno wydzierżawionych portów mogłaby Ameryka być zadowolona pod warunkiem, że handel amerykański nie będzie upośledzony. Orędzie omawia dalej stosunki handlowe z Francyą i Niemcami, a co do stosunków z Anglią konstatuje, że są nadal bardzo zadowalające i pokojowe. Inicjatywa w sprawie powszechnego rozbrojenia ma dla Ameryki małe znaczenie praktyczne, w obec szczupłej siły zbrojnej, jaką posiada. Mimo to Ameryka poprze te doniosłe zamysły.

Co do strony finansowej orędzie konstatuje, że w roku 1898 pobory wyniosły 405 milionów, a wydatki 443 milionów, następnie proponuje takie uregulowanie waluty amerykańskiej, aby znalazła się we właściwym stosunku do waluty państw konkurencyjnych pod względem handlowym z Ameryką.

W końcu orędzia podnosi ważność stałego pomnożenia amerykańskiej siły zbrojnej, wyrażając się z uznaniem o propozycjach ministra wojny, mianowicie co do budowy trzech pancerników i dwunastu krążowców.

Wiedeń, 6 grudnia 1898, godzina 2 minut. — Alpejskie Towarzystwo górnicze 192-80, Węgierskie akcyje kredytowe 389-50, Akcyje anglo-austriackie 155—, Akcyje banku Union 295—, Kredytowe ziemskie 457—, Kredyty 359-75 Akcyje kolei południowej 68—, Losy tureckie 58-70, Akcyje kolepaństwowej 360-75 Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293-50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97-50. Akcyje tytoniowe 126-50, galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97-40, Akcyje kolei Ebenstał 261—, Akcyje banku dla krajów koronnych 230-75, 4-procentowa węgierska renta złota 120-10, Akcyje banku związkowego 266—, Rubel papierowy 1-28—, Węgierska renta papierowa 97-70, Rimurania 279—, Uspokojenie słabe.

Odgowiedzialny redaktor Adam Kreschewicki.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Lekeye szermierki
na pałasze i florety.

Warunki bardzo przystępne. Dla PP. akademików i uczniów szkół średnich ceny niższe. Zbiorowe lekeye dla pań. Oddzielne godziny według umowy. Zgłoszenia codziennie od godz. 4 do 6 popoł., ul. Zielona 1. 22 parter (dom hr. Zamoyskiego).

Przyjechali do Lwowa

dnia 5 grudnia 1898.

HOTEL IMPERIAL.

PP. J. hr. Krasieki z Baeburze, H. br. Czech de Lindenwald z Kozy, J. ks. Puzyna z Narola, E. Krzysztofowicz z Karapczowa, W. Siemiginowski z Torskiego, J. Sturm z Wiednia.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Białoskórski z Rossy, R. Sanieki z Borysławia, P. Kozłowski z Lipy, L. Fedorowicz z Baworowa, J. Goldberg z Grzymałowa, J. dr. Auschitt z Buczaça.

Wystawy i Muzea.

Nienastająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Nienastająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Bielsadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Pociąg	posp.	osob.	Do Lwowa przychodzą:
3-04	5-10	3-30	Z Podwoleżysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamecz
3-30			Z Podwoleżysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5-10			Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
6-45			Z Ickan (Gałacz, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowice, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
7-30			Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
7-40			Z Janowa
7-50			Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamecz
7-55			Ze Sokala i Rawy ruskiej
8-05			Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja
8-15			Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
9-05			Z Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od 15/10 do 15/11 włącznie) z Mezö-Laborecz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
10-35			Z Ickan, Suczawy
10-45			Z Jarosławia, Lubaczowa
1-01			Z Janowa
1-30			Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Chabówki i Nowego Sacza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
1-40			Ze Skolego i Stryja (z Hrebenuwa tylko od 10/11 do 31/11 włącznie) Kałusza, Chyrowa
1-50			Z Ickan (Bukaresztu, Gałacz, Jass), Suczawy, Radowice, Serethu, Körösmező, Husiatyna, Kałusza
2-15			Z Podwoleżysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczynie, Brodów, na dworzec Podzamecz
2-30			Z Podwoleżysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczynie, Brodów na dworzec główny
5-00			Z Podwoleżysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamecz
5-25			Z Podwoleżysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny
5-40			Z Ickan, Suczawy, Radowice, Berhomethu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
5-55			Ze Sokala, Bełzea i Lubaczowa
6-10			Z Krakowa (Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
7-57			Z Janowa od 1/10 do 31/10 włącznie i od 15/11 do 30/11 włącznie od 1/10 do 15/11 włącznie w święta i niedziele
8-12			Z Brzechowie tylko od 1/10 do 30/11 włącznie i od 15/11 do 1/12 włącznie
8-31			Z Brzechowie tylko od 1/10 do 30/11 włącznie
8-45			Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jass, Krosna, Sanoka, M. Laborecz (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od 1/11 do 30/11; z Jass przez Rzeszów
8-53			Z Janowa od 1/10 do 31/10 włącznie tylko w dni powszednie
9-10			Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jass Rymanowa Krosna, Iwonice, Mezö-Laborecz (Pesztu) przez Przemyśl
9-39			Z Podwoleżysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczynie na dworzec Podzamecz
9-45			Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacz), Suczawy, Kimpolungu, Radowice, Czudyna, Körösmező, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9-55			Z Podwoleżysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczynie na dworzec główny
10-30			Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
12-15			Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

U W A G A: Czas środkowo-europejski różni się od czasulwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg	posp.	osob.	Ze Lwowa odchodzą:
4-10	5-20	4-10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborecz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Krosna przez Przemyśl; Jass przez Rzeszów, Wieliczki
5-20			Do Ławocznego (Munkacsu, Pesztu) Borysławia
6-00			Do Podwoleżysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6-05			Do Ickan (Gałacz, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmező, Husiatyna, Radowice, Kimpolungu, Suczawy
6-15			Do Podwoleżysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamecz
8-35			Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
8-50			Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
9-15			Do Skolego, Hrebenuwa od 10/11 do 31/11 włącznie; do Borysławia, Chyrowa
9-25			Do Janowa
9-35			Do Podwoleżysk, Brodów, Kopyczynie, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
9-53			Do Podwoleżysk, Brodów, Kopyczynie, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamecz
9-55			Do Bełzea, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
10-55			Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowice, Suczawy
12-50			Do Janowa od 1/10 do 31/10 włącznie tylko w niedziele i święta
1-55			Do Podwoleżysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2-08			Do Podwoleżysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
2-15			Do Brzechowie tylko od 1/10 do 30/11 włącznie i w święta
2-40			Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmező, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2-50			Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jass przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
3-00			Do Stryja — Skolego tylko od 1/10 do 30/11 włącznie; do Borysławia, Chyrowa
3-11			Do Janowa
3-16			Do Zimnej wody tylko od 1/10 do 31/10 włącznie
3-26			Do Brzechowie tylko od 1/10 do 30/11 włącznie
4-55			Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
6-20			Do Janowa od 1/10 do 31/10 włącznie tylko w dni powszednie
6-30			Do Ickan, Radowice, Kimpolungu, Suczawy
6-40			Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborecz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/10 do 15/11 włącznie
6-55			Do Tarnopola z dworca głównego
7-00			Do Ławocznego (Munkacsu, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
7-10			Do Sokala i Rawy ruskiej
7-15			Do Tarnopola z dworca Podzamecz
8-40			Do Janowa od 1/10 do 31/10 włącznie i od 15/11 do 30/11 włącznie w święta
10-05			Do Ickan (Jass, Gałacz), Husiatyna, Kałusza, Szeparowice, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowice, Suczawy
10-40			Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonice przez Przemyśl, Jass, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
11-00			Do Podwoleżysk, Brodów, Kopyczynie, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
11-27			Do Podwoleżysk, Brodów, Kopyczynie, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamecz

Noce godziny od 6 wieczór do 5-59 rano objęte są taktami ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 6 grudnia 1898.

I. Akcje za sztukę.

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210	213
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. w srebr.	291 50	295
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. kred. gal. po 200 zł. w. a.	376	386
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. w. a.	200	210
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	205	212
Banku gal. dla handlu i przemysłu po zł. 200	280	285
	208 50	211

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% w. wyl. z 10% pr.	110	110 70
" " 4 1/2% w. wyl. z 10% pr.	100	100 70
" " 4 1/2% w. wyl. z 10% pr.	96 50	97 20
" " 4 1/2% w. wyl. z 10% pr.	100 80	101 50
" " 4 1/2% w. wyl. z 10% pr.	98	98 70
fow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	97 30	98
Rew. kredyt. gal. ziem. 10%	97 30	98
10% w 5 1/2 lat	94 90	95 60
4 1/2% w 56 lat		

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
III. Oblig. za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 60	93 30
Bukow. funduszu propinac. 5% w. a.	102 50	102
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 30	102
" " 4 1/2% (3. em.)	100 50	101 20
Kolej. lokalne dtto 4 1/2% po 200 kor.	97 50	98 20
Pożyczki kraj. 6% w. a. z roku 1873	104	104
" " 4% w. a. z roku 1891	104	104
" " 4% po 200 kor.	96 70	97 40
z roku 1893	94 50	95 20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.		

IV. Losy.

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
Miasta Krakowa	27 50	28 50
Stanisławowa	51	51

V. Monety.

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
Dukat cesarski	5 65	5 75
Napoleon'or	9 52	9 62
Pół Imperia	9 50	9 60
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
" papierowy	127 40	128 40
10 marek niemieckich	58 80	59 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 grudnia 1898.

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
A. Ogólny dług państwa		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101 10	101 30
lut-listopad	101 10	101 30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101 05	101 25
styczeń-lipiec	101 10	101 30

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	166 50	168
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140	141
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	159	159 50
" " 1864 po 100 zł.	194	195
" " 1864 po 50 zł.	194	195
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	149 40	150 50

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119 55	121 15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	101 25	101 45

C. Obligacje kolejowe.

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98 70	99 70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złoście wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—	—
" " za 200 zł. mk. 5% pr. (ostemp. akcje)	118 75	119 75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127	128
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99	100
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 5 pr.	210 60	211 60

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113 10	—
" " w złoście za 200 zł. 5 pr.	133	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99	100
Kol. Czeskiej emis. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99 30	100 30
Kol. bukowiańskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98 25	99 25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99	99 70
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99	99 90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergus) za 200 marek 4 pr.	119	—

D. Dług państwa (krajowy korony węgierskiej).

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	120 10	120 30
" " w wal. kor. za 200	97 60	97 80
" " obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	100	100 70
" " obl. pr. regul. Oisy za 100 zł. 4 1/2 pr.	139	139 75
" " obl. premiowa za 100 zł.	158	158 50
" " za 50 zł.	158	158 50

E. Obligacje indemnizacyjne.

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
Krowcy i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	95 70	96 70
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95 70	96 70

F. Dług publiczne pożyczki.

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	130 50	131 50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	107 75	108 75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 pr.	97	98
Bukowiańskie obl. premijacyjne los. za 100 zł. 5 pr.	102 50	103 40

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—	—
" " " " 1891 " 4 pr.	—	—
" " " " 1893 " 200 kor. 4 pr.	97 20	98 20
" " obl. prop. z r. 1893 za 100 zł. 4 pr.	97 50	98 50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94	94 75
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—	—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 3 pr.	32 50	33
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	58 25	58 75

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4 1/2 pr.	100 50	101
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98	99
" " obl. prem. z r. 1893 3 pr.	120 50	121
" " " " 1893 3 pr.	117 50	118 25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105	105 75
" " " " los. 4 pr.	96 60	97
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110	111
" " " " los. 50 lat 4 1/2 pr.	100 20	100 80
" " " " 60 lat za 200	96 75	97 50
Korona 4 pr.	95 50	96 80
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 50 lat	98	98 50
" " " " 4 pr. los. 41 lat	97 75	98 50
" " " " 4 pr. za 200 kor.	94 60	95 30

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. Nom.

	placę	ładają
zł. et.	zł. et.	zł. et.
Czech. kolei póln. za 300 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106 50	108
Tow. żegl. par. po Dun. Eoz. z r. 1884 4 pr.	116	117
Kolei póln. ces. Ferd. em. z r. 1884 4 pr.	100 40	101 40

Licytacje.

L. 27163

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

(7760 1—3)

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego a to: I) od wina w okręgu dzierżawnym Bełz, tudzież II) od mięsa w okręgach dzierżawnych Bełz, Kulików, Waręż na przeciąg czasu trzech lat to jest od dnia 1 stycznia 1899 do końca grudnia 1901 po następujących warunkach:

- 1) Licytację przedsięwzięcie się dnia 12 grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi, a gdyby się w tym dniu nie skończyła, w dalszym czasie, który się później oznaczy i przy licytacji do wiadomości poda.
- 2) Cenę wywołania co do podatku konsumcyjnego od mięsa stanowi roczna kwota podana w przyległym wykazie.
- 3) Przyjmuje się także nadaże pisemne.
- 4) Pisemne te oferty należy wnieść opieczetowane przed licytacją do Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi do 12 grudnia 1898 o godz 10 rano, a skoro ustna licytacja się skończy, zostaną takowe otwarte i ogłoszone.

L. p.	Rodzaj podatku konsumcyjnego	Nazwa okręgu dzierżawnego	Licytacja odbędzie się	Cena wywołania czynszu na rok 1		Wysokość wadyum zł.
				złr.	gr.	
1	Podatek konsumcyjny od wina	Bełz	w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi dnia 12 grudnia 1898 o godz 10 przed południem	227	65	22
2	Podatek konsumcyjny od mięsa	Bełz		2700	—	270
3		Kulików		2000	77	200
4		Waręż		1141	80	114

UWAGA: W myśl §. 2 i 10 ust. z 15 kwietnia 1894 Nr. 53 dz. ust. u. kraj. obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału kraj. dodatek krajowy od podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30%, jak długo ten dodatek istnieć będzie, za prawo poboru tego dodatku kraj uiszczać 30%, czynszu dzierżawnego umówionego za prawo poboru samego podatku. Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Warunki co do wysokości ceny wywołania i wadyum złożyć się mającego podane są powyżej w następującym wykazie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi lub dotyczących Nadzorach c. k. straży skarbowej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 30 listopada 1898.

L. cz. E. 77/98 (13)

(7678 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez Dr. Wilhelma Holzera, adwokata we Lwowie, odbędzie się dnia 9 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Krakowie dozwolona tut. sąd, uchwała z d. 26 marca 1898 L. cz. E. 77/98 licytacja dóbr tabularnych Raciechowce i Sosnowa lwh. 529 i 718 objętych, w powiecie wielickim położonych p. Maryi z Bielińskich Kopfowej własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, tudzież ziemiopłodów w protokole opisaną i ocenioną z dnia 21 grudnia 1897 bliżej wyszczególnionych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 56433 zł. 66 ct., przynależności zaś na 17229 zł.

Najniższa cena wynosi 49108 zł. 44 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 25 października 1898.

L. cz. E. 934/98 (5)

(7616 1—3)

Na żądanie Paraszki Błaszczuk, odbędzie się dnia 28 grudnia 1898 i dnia 31 stycznia 1899 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności wyk. hip. 19 ks. gr. gm. kat. Wolica komarowa wraz z przynależnościami, składającymi się z jednej pary koni narzędzi gospodarczych i zapasów zboża.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1135 zł. przynależności zaś na 267 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi niżej ceny szacunkowej na drugim zaś terminie za jaką,kolwiek bądź ceną.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 21 października 1898.

L. cz. E VII 123/98 (5)

(7768 1—3)

Na żądanie Kasy Oszczędności w Tarnowie, zastąpionej przez adw. dr. Forysta, odbędzie się dnia 21 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności lwh. 199 ks. gr. gm. kat. Łęg objętej, Jana Cherdusia własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu, stodoły, stajni z krową i wozownią i inwentarza jako to: konia, wozu, pługa i pary brzo.

Nieruchomość pomieniona, wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 2678 zł. 60 ct. a. w., przynależności zaś na kwotę 294 złr a. w.

Najniższa cena wynosi 1981 zł. 73 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 27 października 1898.

L. cz. E. VII 274/98 (4)

(7762 1—3)

Na żądanie spadkobierców Szczepana Krzemińskiego a to: mat. Heleny Krzemińskiej zastąpionej przez matkę Maryannę Krzemińską i Elżbiety Bojkowej, odbędzie się dnia 21 grudnia 1898 o godzinie 9 1/2 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Bobrowniki małe objętej, bez przy należności obejmującej parcele gruntowe 380 ogród, 381 pastwisko, 382 rola.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1986 zł. 67 ct.

Najniższa cena wynosi 1324 zł. 45 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 16 listopada 1898.

L. cz. E 484/98 3

(7773)

Wprowadzone na wniosek J. Józefa Suchnego postępowanie licytacyjne co do Maryem Scheindli 2im. Pinkasowej względem sprzedaży połowy realności whl. 1032 gminy Sokółów zostało zastanowionem, wskutek czego termin licytacyjny na dzień 12 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem wyznaczony, nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Sokółów, dnia 18 listopada 1898.

L. cz. E. 1058/98 (4)

(7754)

Na żądanie Dmytra Bodak, Oleksy Bułka i Józefa Bobryk, odbędzie się dnia 20 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 licytacja całego ciała hipotecznego whl. 700 ks. gr. gm. kat. Skwarzawa, składającego się z parceli gruntowych lk. 2920, 3320, 3897 2646/2.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 210 zł.

Przynależności ta nieruchomość nie posiada.

Najniższa cena wynosi 160 zł. w. a. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żłoczów, dnia 10 listopada 1898.

L. cz. E 176/98 (7)

(6919 3—3)

Na żądanie Uschera Banka, jako cesynariusza Mozesa Izaaka Laksy, odbędzie się

dnia 30 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja dwóch trzecich części w jednej trzeciej części realności wyk. hip. l. 180 ks. gr. gm. Tuligłowy objętej Wasyla Sołtysa własnych, i jednej trzeciej części w jednej trzeciej części realności wyk. hip. l. 180 ks. gr. gm. Tuligłowy objętej, Parańki z Bohaczów Sołtys własnej, wraz przynależnościami.

Wystawione na licytację dwie trzecie części w jednej trzeciej części realności wyk. hip. l. 180 ks. gr. gm. Tuligłowy objętej, Wasyla Sołtysa własnej, są ocenione na 120 zł. 44 ct., zaś jedna trzecia część w jednej trzeciej części realności wyk. hip. l. 180 ks. gr. gm. Tuligłowy objętej, Parańki z Bohaczów Sołtys własnej oceniona jest na 60 zł. 22 ct.

Najniższa cena dwóch trzecich części w jednej trzeciej części realności wyk. hip. l. 180 ks. gr. gm. Tuligłowy objętej Wasyla Sołtysa własnych wynosi 80 zł. 29 ct. najniższa cena jednej trzeciej części w jednej trzeciej części realności wyk. hip. l. 180 ks. gr. gm. Tuligłowy objętej, Parańki z Bohaczów Sołtys własnej, wynosi 40 zł. 15 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

W Sądowej Wiszni, dnia 15/10 1898.

L. cz. E. 20/98 (73)

(7540 2—3)

Gdy przez zatwierdzenie tutejszo sądowej uchwały z dnia 18 września 1898 l. czyn. E. 20/98 (46) (48) (51) decyzją wyznaczoną z dnia 18 października 1898 l. czyn. R. IV. 602/98 (1) uchwała ustalająca licytacyjne z dnia 8 sierpnia 1898 l. czyn. E. 20/98 (42) stała się prawomocną, przeto na żądanie galic. kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Rodryka Alsa w Rzeszowie, odbędzie się dnia 9 stycznia 1899 roku o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 w Rzeszowie licytacja dóbr tabularnych Bratkowice lwh. 187 Kajetana Babeckiego, przez adw. dra Fachtdegana zastępowanego, własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego, a to: 16 koni, wartości 366 zł. 25 ct., 8 krów wartości 355 zł. i inwentarza martwego wartości 266 zł. 90 ct. a. w.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 212 860 zł. 83 ct., przynależności zaś na 988 zł. 15 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 141 907 zł. 22 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Licytacja odbędzie się pod warunkami prawomocną tutejszo sądową uchwałą z 8 sierpnia 1898 l. cz. E 20/98 (42) ustalonymi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 9 listopada 1898.

L. cz. E. 2102/98 (2) (7545 2-3)
Na żądanie Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu zastąpionej przez dr. Barbackiego adwokata w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 4 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Nowym Sączu licytacja połowy realności lwh. 180 ks. gr. Siedlce Jana Waligóry syna Michała, i całej realności lwh. 246 ks. gr. Siedlce Władysława i Barbary Górskich własnej.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na 307. zł. 78 ct.
Najniższa cena wynosi 205 zł. 19 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 27 października 1898.

L. cz. E. 1223/98 (4) (7744 2-3)
Na żądanie Nachmana Szumana odbędzie się dnia 16 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja połowy realności wyk. hip. l. 177 ks. gr. gminy Dobroczyń.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 zł.

Najniższa cena wynosi 235 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 8 listopada 1898.

G. Zl. E. 73/98 (3) (7742 2-3)
Auf Betreiben der Bielitzer Sparkasse gegen Johann Matyaszek, Grundbesitzer sub Nr. 209 in Bulowice im eigenen Namen und als Vater m. j. Anton und Sophie Matyaszek und Katharina Matyaszek Grundbesitzerin in Bulowice pto 504 fl. 6. W. s. Ng. findet am 31 Dezember 1898 und 11 Uhr, vormittags bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5. die Versteigerung der Realität E. Z. 209 in Bulowice statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist 990 fl. 34 kr. bewertet.
Das geringste Gebot beträgt 660 fl. 23 kr. auf unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Auszug, Schätzungsprotokoll u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 5 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigenfalls sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet

werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wehnhafte Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht Abth. II.
Kęty, am 18 November 1898.

L. cz. E. 1142/98 (4) (7753)
Na żądanie Chaima Schwadrona w Brzeżanach, odbędzie się dnia 30 grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 licytacja realności whl. 543 ks. gr. gm. kat. Gólogóry objętej składającej się z par. bud. l. kat. 1 i domu mieszkalnego.

Przynależności realność ta nie posiada żadnych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1250 zł.

Najniższa cena wynosi 625 zł, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 9 października 1898.

Konkursa.

L. 106370/II (7725 3-3)

KONKURS.

Konkurs na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Zabierzowie obok Niepołomic w powiecie bocheńskim za kontraktami służbowym i kaucją 200 zł.

Płaca rocznych 120 zł.

za służbę telegraf 120 zł.

ryczałt kancel. 24 zł. i

wynagrodzenia 200 zł.

na codziennego posłańca pieszego do Niepołomic i z powrotem.

Podania wniesić należy najpóźniej do 12 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 listopada 1898.

L. 4564 (7746 1-2)

KONKURS.

Odnosnie do konkursu w Nr. 277 Gazyety Lwowskiej ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady zastępy prokuratora Państwa w Przemyśle ewentualnie przy innej c. k. Prokuratury Państwa we wschodniej Galicji z poborami VIII klasy rangi z dniem 20 grudnia 1898 upływa.

Z c. k. Nadprokuratury Państwa.
Lwów, 1 grudnia 1898.

L. 125 848 (7777)

KONKURS.

Celem obsadzenia jednej stałej posady kontrolora kasowego w VIII klasie rangi w stanie osobowym c. k. filialnej kasy krajowej w Krakowie, dalej jednej, ewentualnie kilku stałych posad kasyerów w VIII klasie rangi, względnie prowizorycznych posad kasyerów w stanie osobowym c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie, następnie jednej ewentualnie kilku stałych posad adjunktów kasowych w IX klasie rangi, względnie prowizorycznych posad adjunktów kasowych w stanie osobowym c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie i ewentualnie także jednej stałej posady kasyera w IX klasie rangi w stanie osobowym c. k. filialnej kasy krajowej w Krakowie, rozpisuje się konkurs.

Z temi posadami połączony jest obowiązek złożenia przepisanej kaucji.

Ubiegający się o te posady, mają wniesić swe należycie udokumentowane podania przy wykazaniu przepisanych warunków, a w szczególności, iż egzamin z rachunkowości państwowej, tudzież z przepisów kasowych z dobrym postępem złożyli i że władzą językiem niemieckim tudzież oboma językami krajowymi, w drodze przepisanej w ciągu czterech tygodni do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.
Lwów, dnia 3 grudnia 1898.

Wyroki prasowe.

Ч. Пр. 125/93 (2) (7775)

ОГОЛОШЕНЕ.

В Имени Его Величества Царя!

Ц. к. Суд краевий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. пр. що зміст артикулу уміщеного в числі часописи: 259 „Галичанин“ з дня 30 (18) ноября 1898 під написом: „Письмо из Відня“ від слів: „Несмотря на протест Гр. Туна“ до слів: „в Галичині“ містить в собі знамена провини з §. 300 в. к. і прото усяправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи.

В наслідок того рішення заборонене єсть дальше ширеніє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 3 грудня 1898.

L. Pr. 124/98 (2) (7774)

О Г Л О Ш Е Н И Е.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 77 czasopisma: „Humorysta“ z dnia 1 grudnia 1898 pod napisem: „Stanisław Przybyszewski“ od słów „Dziwczyną co w bezmiernej ekstazie“ do „kombinacje“ i od słów „Zapewniać nietykalność“ do „mężów stanu“ zawiera znamiona występku z §§ 300, 303 i 516 u. k., zatem usprawiedliwiona jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 3 grudnia 1898.

Upadłości.

L. cz. S. 23/93 (1) (7749 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 198 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Hirscha Wiena, protokolowanego kupca w Chrzanowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Dr. Alfonsa Małdzińskiego, Radcę c. k. Sądu krajowego w Chrzanowie, a tymczasowym zarządcą masy Pana Dr. Józefa Kremera, adwokata w Chrzanowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 14. grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem przed komisarzem wyznaczonym, w c. k. sądzie powiatowym w Chrzanowie za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 31. stycznia 1899 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, lub w c. k. Sądzie powiatowym w Chrzanowie podług przepisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 23. lutego 1899 o godzinie 10 rano, w biurze komisarsza konkursowego w c. k. sądzie powiatowym w Chrzanowie oznaczonym, uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo w miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Chrzanowie lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Chrzanowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarsza konkursowego, wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Kraków, dnia 1. grudnia 1898.

L. cz. S. 1/98 (32) (7764)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że na podstawie wyboru, dnia 26 paź-

dziernika 1898 dokonano zarządcą masy rozbirowej Banku Chrześcijańskiego w Kosowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką zamianowano p. adw. Dr. Maryana Kropińskiego w Kosowie, a tegoż zastępcą p. Nykołę Kabana, syna Ilka, gospodarza w Manastersku zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 19 listopada 1898.

L. cz. S. 8/98 (6) (7752 1-3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej Berla Berglassa Berisch Maschler w Tarnowie stałym zarządcą masy konkursowej, a Alter Blattberg, w Mielcu zamieszkały, jego zastępcą ustanowiony został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 19 listopada 1898.

L. cz. S. 8/98 (4) (7751)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V. w sprawie konkursowej Jakóba Kurzmanna zatwierdził wybór Izidora Weinberga na zarządcę pomienionej masy konkursowej, oraz wybór Mojżesza Geschwinda na tegoż zastępcę.

Rzeszów, 26 listopada 1898.

L. cz. S. 7/98 (8) (7750)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie, Oddział V. w sprawie konkursowej Jakóba Schlagera zatwierdził wybór Izidora Weinberga na zarządcę pomienionej masy konkursowej, oraz wybór Mojżesza Geschwinda na tegoż zastępcę.

Rzeszów, 26 listopada 1898.

Kuratele.

L. cz. VII 295/96 (3) (7711 2-3)

C. k. Sąd powiatowy Oddz. I. w Jaworowie uznał Iwana Pawlika marnotrawcą. Ku atorem ustanowiono Hrynka Pawlika. Jaworów, 29. listopada 1898.

L. cz. P. 52/98 (1) (7712 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, iż Mojżesz Raf false Spira vel. Schinowitz z powodu umysłowej choroby pod kuratelą pozostaje.

Ku atorem jego ustanowiono Herscha Scheinowitza z Oświęcimia.

Oświęcim, 19 listopada 1898.

L. cz. L. 5/98 (5) (7732 2-3)

Antoni Berkowski z Bolechowa uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Franciszek Dzierżanowski z Bolechowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, 21 listopada 1898.

L. 18/98 (4) (7743 2-3)

Fed Kuroczka vel Kurka z Doroszoza wielkiego uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Zacharyasza Denysa, gospodarza z Doroszoza wielkiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kulików, dnia 8 listopada 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. 4125. (7739 3-3)

OBWIESZCZENIE.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1899 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych, budowy dejazdów kolejowych, dróg powiatowych Brody Żalozce i Brody-Leszniów na rok 1899 zostały w myśl §. 30 o Reprez. pow. wyłożone w biurze do przejrzania przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 1 grudnia 1898.

L. cz. IV 578/96 (1) (7609 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w sprawie spadkowej po Abrahamie Kannerze zmarłym w Dębicy na dniu 4 maja 1894 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, wzywa nieznanych spadkobierców tegoż, aby w ciągu roku licząc od ogłoszenia tego edyktu po raz trzeci oświadczenia przyjęcia spadku tego wniosli, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa przeprowadzona będzie z tymi spadkobiercami, którzy spadek przyjęli i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali a spadek tymże w miarę uznania słuszności ich praw przyznanym, zostanie część zaś spadku przez nikogo nieprzyjętą lub cała spuścizna w razie gdyby nikt jej nie przyjął jako bezdziedziczna Skarbowi Państwa przyznana i przezeń zajęta będzie.

Dębica, dnia 24 listopada 1898.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 27. listopada do 3 grudnia 1898.

Epizootyca	Powiat	Miejscowość
Nosaczna	Gródek	Karaczynów.
	Kraków	Pleszów (ob. dw.).
Waglik	Przemysły	Załów (ob. dw.).
	Stanisławów	Jezupol.
Szelestnica	Jasło	Trzcinica.
	Rohatyn	Jabłonów.
Róża waglikowa	Turka	Krwka.
	Brody	Korsów.
Pomór świni	Horodenka	Olajawa-Korolówka
	Skalat	Koszyłowiec, Pajówka, Rasztowiec, Stawki, Wolica.
Zaraza pyskowa i racicowa	Trembowla	Daraków, Rławce
	Bóbrka	Borynicze, Bryńce Zagórne, Drohowycze, Juszkowice, Podniestrzany, Wierzbica, Zagóreczko.
Parchy	Bochnia	Targowisko.
	Brody	Kustyn.
	Brzeżany	Wulka.
	Gródek	Bar, Rodatycze.
	Husiatyn	Kryweńskie, Suchostaw.
	Jaworów	Chotyń, Szeploty (ob. dw.).
	Kołomyja	Gwoździec miasto.
	Mościska	Małków.
	Myślenice	Żetownia, Rabka, Sułkowice
	Nadwórna	Przerosl.
	Nowy Targ	Dział, Zaskale.
	Podgórze	Zakrzówek.
	Podhajce	Kotuzów, Mużyłów, Rosochowacice (ob. dw.). Wiśnio-
		wezyk.
	Przemysły	Podmojsce (ob. dw.).
	Rohatyn	Knihynice, Zagórze Knihynickie.
	Skalat	Iwanówka, Kalaহারówka, Kokoszyńce, Kozina, Żu-
		ka Mała, Poznanica Hetmańska
	Śniatyn	Krasnostawce.
	Tarnobrzeg	Wrzawy.
	Tłumacz	Petryłów.
	Turka	Wysocko Wyżne.
	Wieliczka	Śledziejowice (ob. dw.).
	Zbaraz	Lisiczyńce, Zarudeczko.
	Żydaczów	Ruda.
	Żywiec	Rycerka Dolna (Hajów)
	Bóbrka	Chlebowice Wielkie (ob. dw.), Ernsdorf, Strzałki.
	Dąbrowa	Wola Rogowska.
	Dobromil	Kropiwnik.
	Dolina	Kamionka, Mizuń Stary.
	Kalusz	Petranka.
	Kamionka	Radziechów, (Kąty), Stojanów (ob. dw.).
	Lisko	Olszanica.
	Mościska	Dołhomosciska, Księży Most.
	Staremiasto	Topolnica Górna.
	Stryj	Bereźnica, Grabowiec Skoński, Hołowiesko, Koziowa,
		Orawczyk, Pławie, Pohar, Rożanka niżna, Ryków,
		Wierczany, Wołosianka, Żupanie.
	Turka	Bachnowate, Komarniki, Kondratów, Prystup Sianki.
	Lisko	Solina.

Z c. k. Namiestnictwa.

(7697 2-3)

Wezwanie

do spadkobierców po zmarłym zamiata-
czu nadwornym Stanisławie Fertykie-
wiczu.

„Poszukuje się prawnych spadko-
bierców zmarłego we Wiedniu dnia 28
czerwca 1894, stanu wolnego, 66 lat
liczącego, przynależnego do gminy Cie-
żów powiatu Stanisławowskiego zami-
atacza nadwornego, Stanisława Fertykie-
wicza.

Osoby mające prawo do spadku
zechcą zgłosić się do kuratora masy
spadkowej dr. Gwido Müllera, c. k. no-
tariusza w Wiedniu X Bezirk, Him-
bergerstrasse Nr. 27.

L. cz. firm. 634/98 (2) (7584)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
Przemysłu ogłasza, iż 12 lipca 1898 wpisana
została do rejestru dla firm pojedynczych fir-
ma handlowa „Markus Duldig, handel to-
warów norymberskich w Przemysłu“.

Przemysły, 5 listopada 1898.

L. cz. C. I 217/98 (1) (7734 1-3)

Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu
Pawłowi Iwaszkowi wniosli do tut. sądu Fedko
Cap i Mykieta Raczkiewicz ze Streptowa po-
zew o zapłatę sumy 105 zł. w. a. z pn., na
który termin do ustnej rozprawy wyznaczono
na dzień 15 grudnia 1898 godzinę 11 rano
w biurze Nr. I.

Celem strzeżenia praw Pawła Iwaszkowa,
ustanawia się mu Mikołaja Nosa w Streptowie
kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pawła
Iwaszkowa w rzecznej sprawie na jego koszt
i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się
nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.
Kamionka, dnia 29 października 1898

L. 106.868.

Ze względu na pomyślny stan zarazy
pyskowej i racicowej w powiatach Stryjskim
i Turczańskim c. k. Namiestnictwo, zno-
sząc swe rozporządzenie z 15 października 1898
l. 92015 zezwala na wolny obrót zwierzętami
racicowemi w okręgu zarazy, ustanowionym
powyższem rozporządzeniem.

W miejscowościach zapowietrzonych
jeszcze zarazą pyskową i racicową obowiązują
przepisy weterynarno-policyjne, wydane przez
c. k. Starostwa w Stryju i Turce.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od
dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie lwo-
wskiej“.

Co się podaje do powszechnej wiado-
mości, odnośnie do tutejszego obwieszczenia
z 15 października 1898 l. 92015.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 5 grudnia 1898.

L. cz. Cw. 3105/98 (1) (7627)

Przeciw Tomaszowi Tarczonowi i spół-
nikom, którego miejsce pobytu jest nieznane,
wniesionym został do c. k. sądu obwodowego
w Tarnowie przez kasę oszczędności miasta
Tarnowa pozew o 199 zł. 96 ct.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz
zapłaty sumy wekslowej 119 zł. 96 ct.

Celem strzeżenia praw Tomasza Tarczo-
nia, ustanawia się pana adwokata dr. Apfel-
bauma w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie To-
masza Tarczonowi w rzecznej sprawie na
jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w
sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie
zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 12 listopada 1898.

L. cz. E. 101/98 (6) (7661)

P. Alte Türkel, której miejsce pobytu
nie mogło być wysledzone, w egzekucyjnej
sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwo-
dowym w Tarnopolu przeciw p. Szczesnemu
Trzeźniemu o 3 raty po 2830 zł. z pn. ma
być doręczoną uchwałą z dnia 29 lipca 1898
liczba czynności E. 101/98 (1), którą dozwol-
ono przymusową licytację majątności Sieniawa

whl. 443 tus ks. gr dla większych posia-
dłości objętej, własność dłużnika Szczesnego
Trzeźnińskiego stanowiącej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie p. Alte
Türkel przebywa, ustanawia się w celu strze-
żenia jej praw, kuratora w osobie pana adw.
dr. Zygmunta Rosenfelda w Tarnopolu.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Alte
Türkel w rzecznej sprawie na jej koszt i
niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się
nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.
Tarnopol, dnia 13 listopada 1898.

L. cz. firm. 157/98 spółka I 65/4 (7624)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały
z dnia 13/9, 1898 l. firm 101/98 spółka I
65/1. wpisano dnia 17/10, 1898 w rejestrze
handlowym dla firm spółkowych firmę: „Dzier-
żawa browaru w Strzeliskach nowych“ tudzież,
że firmę tę podpisywać będą pod wyciśniętą
stemplą „Dzierżawa browaru w Strzeliskach
nowych M. W. Belf i M. Dawid“.

Brzeżany, d. 24 października 1898.

L. cz. T. 10/98 (2) (7660 1-3)

Majster Blank z Nadwórny wniosł dnia
9 lipca 1898 prośbę o amortyzację książeczki
wkładowej „Spar-Einlage Buch der commer-
ziellen, industriellen Credit-Bank“ w Na-
dwórnie z daty 18 kwietnia 1898 Nr. 496 na
imię Majster Blank i na kwotę 585 zł. opie-
wającą, która mu zaginęła w czasie pożaru
dnia 22 maja 1898.

Gdy Dyrekcja „Commerzielle & indu-
strielle Credit Bank“ w Nadwórnie oświad-
czyła, że przeciw amortyzacji wyż. wymie-
nionej książeczki wkładowej nie podnosi
żadnych zarzutów, przeto wzywa się każdego,
ktoby książeczkę tę posiadał, aby ją w nie-
przekraczalnym terminie jednego roku, 6
tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogło-
szenia edyktu w tut. sądzie złożył tem pewniej,
że w przeciwnym razie takowa za umorzoną
uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, d. 16 października 1898.

L. cz. T. 38/98 7 VI. (7598 1-3)

W skutek podania Jadwigi Jaskólskiej
Walentego Mazurkiewicza, Maryi Głębockiej,
Ignacego Prausa, Teodora Prausa i Jana Prau-
sa i o uznanie za zmarłego Augustyna Ja-
na 2 im. Jaskólskiego, urodzonego dnia 6
sierpnia 1832 w Bochni a który dnia 29
maja 1863 miał się wydalić rzekomo do Kró-
lestwa Polskiego do ówczesnego powstania i
od tego czasu żadnej wiadomości o nim nie
ma c. k. sąd krajowy w myśl §. 7. ustawy
z 16 lutego 1883 Nr. 20 dz. p. p. wzywa
każdego ktoby o miejscu pobytu lub śmierci
Augustyna Jana 2 im. Jaskólskiego wiedział
aby o tem tut. c. k. sąd lub kuratora nie-
obecnego adwok. dr. Michnika w Bochni
względnie zastępcę tegoż kuratora adw. dr.
Maissa w Bochni do dnia 1 stycznia 1900
zawiadomił ileż w przeciwnym razie po-
upływie zakreślonego terminu na ponowne
żądanie proszących tenże Augustyn Jan 2 im.
Jaskólski za zmarłego uznanym zostanie.

Kraków, dnia 5 listopada 1898

L. 1200 (7747)

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej
podaje do publicznej wiadomości, iż p. dr.
Jakób Deiches adw. w Krakowie z dniem 14
stycznia 1899 przesiadł się z Krakowa do
Lwowa i że wskutek tego jego generalnym
subsytytutem ustanowiony został p. dr. Feliks
Czesznak adw. w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej
Kraków, 27 października 1898.

G. Zl. Cw. III. 2402/98 (3) (7596)

Wider Mania Mandel Handelsfrau in
Krakau, deren Aufenthalt unbekannt ist, wurde
bei dem k. k. Landes-als Handels-Gerichte
in Krakau von dr. S. Sachs als Concursmassa
verwalter des Leopold Sommer wegen Zah-
lung von 84 fl. ö. W. s. N. G. eine Klage
angebracht.

Auf Grund der Klage erfolgte die Zah-
lungsaufnahme vom 26 October 1898 G. Zl. Cw.
III. 2402/98 (1).

Zur Wahrung der Rechte der Mania
Mandel wird Herr dr. Eugen Hubaczek Adw.
in Krakau zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird die Frau Mania
Mandel in der bezeichneten Rechtssache auf
deren Gefahr und Kosten so lange vertreten
bis diese entweder sich bei Gericht meldet
oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Landes-als Handels-Gericht
in Krakau.

Abtheilung III. am 10 November 1898.

L. cz. Cw. 3098/98 (3) (7649)

Pinkasowi Pinkasfeldowi ostatniemi cza-
sy zamieszkałemu w Wiśniczu, w sprawie to-
czącej się przed c. k. sądem obwodowym w

Tarnowie przeciw Pinkasowi Pinkasfeldowi
o 56 zł. ma być doręczoną uchwała z dnia
10 listopada 1898 l. cz. Cw. 3098/98 (1),
którą wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej
56 zł.

Ponieważ niewiadomo gdzie Pinkas Pin-
kasfeld przebywa, ustanawia się mu w celu
strzeżenia jego praw kuratora w osobie Pana
adw. dr. Salza w Tarnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Pin-
kasa Pinkasfelda w rzecznej sprawie na jego
koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w
sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie za-
mianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 23 listopada 1898.

L. cz. firm. 560/98 II 866 (7597)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w
Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla
firm pojedynczych firmy „N. Grünberger“
którą używać będzie Natan Grünberger jako
właściciel tartaku wodnego i handlu drzewem
w Pałanicy podpisując takową „N. Grünber-
ger“.

Kraków, 9 października 1898.

L. cz. E. 168/98 (1) (7632)

Mechłowi Kleinfeldowi z Słobody kon-
kolnickiej w toczącej się przed ces. król.
sądem powiatowym w Bursztynie w egze-
kucyjnej sprawie Feigi Schumer przeciw Me-
chłowi Kleinfeldowi o 56 zł. ma być dorę-
czoną uchwała z dnia 6 sierpnia 1898 l. cz.
E. 168/98 (1), którą dozwolono przymusową
sprzedaż realności objętej whl. 430 ks. gr.
gm. kat. Słoboda konkolnicka.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Mechel
Kleinfeld przebywa ustanawia się dlań w celu
strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana
adw. dr. Schweizera.

Tenże kurator zastępywać będzie Mechla
Kleinfelda w rzecznej sprawie na jego koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się
nie zgłosi lub p. lnoocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bursztyn, dnia 6 sierpnia 1898.

L. cz. firm. 413/98 (7626)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako
Sąd handlowy ogłasza, że firma „Towarzystwo
obwodowej kasy zaliczkowej w Samborze“ z
powodu zaniechania przedsiębiorstwa z re-
jestru handlowego dla stowarzyszeń wykre-
sloną została.

Sambor, dnia 25 czerwca 1898.

L. cz. IX 4/96 17/II. (7683)

C. k. Sąd obwodowy zarządza wpisanie
do rejestru handlowego dla firm pojedynczych
firmy: „S. Manne“ której będzie używał Szy-
mon Abraham 2 im. Manne, trudniący się
handelmem desek i mebli w Kalwarii, właście-
ciel realności w Krakowie zamieszkały.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.
Wadowice, dnia 11 listopada 1898.

Licytacje.

L. cz. E. 30/98 (5) (7756)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego
i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Białej,
zastąpionego przez adw. dra Cieszyńskiego
w Białej, odbędzie się dnia 31 grudnia 1898
o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej
wymienionym, w biurze Nr. 5 w Kętach
licytacja a) połowy realności lwh. 151 i b)
1911/5760 części realności lwh. 154 gm. Bu-
lowice objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację,
są ocenione a to a) połowa realności lwh. 151
na 1006 zł. 85 ct. b) zaś 1911/5760 części
realności lwh. 154 na 467 zł. 24 ct. a. w.

Najniższą ceną wynosi odnośnie do a)
671 zł. 24 ct. zaś do b) 311 zł. 50 ct. a. w.
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do
tych nieruchomości dokumenty, (wyciąg tabu-
larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia
i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia,
przejrzeć podczas godzin urzędowych w są-
dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego ro-
dzaju eo do samej nieruchomości nie mogłyby
być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższych nieruchomościach bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania
licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą
o dalszych wydarzeniach tego postępowania
jedynie przez przybycie na tablicy sądowej,
jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wy-
mienionego i nie wskażą temuż sądowi peł-
nomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu za-
mieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kęty, dnia 29 listopada 1898.

Doniesienia prywatne.

HERBATA



rzeczywiście chińska przez Rosyę sprowadzona o wybornym smaku — 4 wymienione gatunki pakiet 120 gramów:

Nektar książęcy . . . ct. 55
Perla Chiu . . . „ 75
Bukiet królewski . . . „ 1. —
Kwiat cesarski . . . „ 1.25

Także wyborny Rum i wysmienity Koniak prawdziwy francuski w 3 gatunkach poleca 1061

Kazimierz Lewicki
Lwów, ulica Trybunańska.

ARTUR KOSCICKI

(SYRIUSZ)

Lwów, ulica Zamarstynowska 1. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja 1. 2

Wyberne kawy wprost z Ameryki pół kl. od 75 ct.

Najlepsze herbaty pół kl. od 1 zł. 50 ct.

Koniak kuracyjny butelka od 1 zł. 80 ct.

Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.

Kakao holenderskie pół kl. 1 zł. 99 ct.

CARO i JELLINEK

Lwów, ul. Jagiellońska 22.

Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscach

Caro i Jellinek

spedytorzy

Lwów ul. Jagiellońska 22

Telefon 408.

Budapeszt. Arany Janos utca 34.

Wiedeń I., Börsegasse 9.

Ogłoszenie licytacji.

Zakład zastawniczy Artura Allerhanda w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że zapadłe z dniem 15 lipca 1898 r. a nieprolongowane i niewykupione zastawy, mianowicie: papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro i t. p. dnia 21 grudnia 1898 r. o godzinie 9 przed południem przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedane będą.

Zakład zastawniczy Artura Allerhanda w Rzeszowie. Nowy rynek 1. 230-231.

Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie

Banku dla kredytu hipotecznego i budowlanego, Towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką, we Lwowie, odbędzie się dnia 15 grudnia 1898 o godzinie 11 przed południem w lokalu Banku pod 1. 10 ul. Trzeciego Maja we Lwowie: 1081

Porządek dzienny: Rozwiązanie Towarzystwa.

Zarząd: Dr. Henryk Gottlieb, Marcin Hallich.

C. k. Dyrekcja kolei państwowej w Stanisławowie.

L. 67562/2 (1)

(7763)

Rozpisanie dostawy robót drukarskich na rok 1899.

Rozpisanie dostawy niżej wymienionych robót drukarskich na rok 1899 nastąpi w drodze rozprawy ofertowej a mianowicie:

- a) druków manipulacyjnych;
- b) ogłoszeń i cyrkularzy;
- c) druków książkowych (Context) o składzie tabelarycznym i mieszanym;
- d) rozkładów jazdy z dodatkami wraz z kosztem dostarczonego papieru;
- e) druk dziennika rozporządzeń około 52 numerów razem 728 stronice, każdy pojedynczy numer w ilości 450 egzemplarzy;
- f) autografii i litografii.

Bliższe szczegóły co do oddzielnych robót, ich wykonania jakoteż gatunku dostarczonego papieru, można przejrzeć w drukowanych warunkach dostawy robót drukarskich, które za przesłaniem porta c. k. Dyrekcji kolei państwowej proszącym natychmiast wyszły.

Oferty wypełnione za przeznaczonych do tego formularzach (a mianowicie tabele cen stronnica 11 i 12 powołanych wyżej warunków dostawy), osteplowane po koronie za każdy arkusz, opieczelowane i zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę robót drukarskich” należy wnieść do c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie najpóźniej do 12 grudnia b. r. do godziny 12 w południe.

Co dotyczy terminu wykonania oddzielnych robót drukarskich nadmieniano się że:

1. Druki manipulacyjne, ogłoszenia i cyrkularze, mają być w przeciągu 3 dni wykonane, gdy zaś oddzielne druki są jako „pilne” oznaczone, muszą być w przeciągu godzin 12 wykonane, przyczem zauważa się, że za pośpiech w wykonaniu ceny kosztów podwyższać nie można.
 2. Dziennik rozporządzeń ma każdej niedzieli wyjść z druku.
- Rozkłady jazdy będą najpóźniej z dnia 15. marca w manuskrypcie do składania oddane a wykonanie takowych ma nastąpić nieprzekraczalnie z dniem 10 kwietnia. Każdemu oferentowi przysługują prawo być obecnym przy komisijnem otwarciu ofert, nastąpi dnia 17 grudnia o 12 godzinie przed południem.
- Podpisana c. k. Dyrekcja kolei państwowej zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty bądź to w całości, bądź też częściowo, niemniej zastrzega sobie prawo zupełnego odrzucenia oferty.

Oferty wniesione po terminie, lub takie, które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, dnia 3. grudnia 1898.

C. k. Dyrekcja kolei państwowej.

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, partyery, chodniki, kołdry watowane, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835

TEPPICHHAUS AU LOUVRE
Lwów, ul. Sykstyńska 6 (Pasaż Hausmana)
Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.

„Maison de Nouveautés” Madame Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

Nakładem księgarni H. Altenberga we Lwowie. 1082

Pierwszy tom biblioteki p. t.

WIEDZA i ŻYCIE.

Zagadnienia i prądy współczesne w dziedzinie wiedzy, sztuki i życia społecznego zawiera znakomite dzieło estetyka francuskiego

R. de la Sizeranne'a

Ruskin i kult piękna.

Cena w prenumeracie 60 ct. — w oddzielnej sprzedaży 1 zł.

Obszerne prospekty biblioteki

„WIEDZA i ŻYCIE”

wysyła na żądanie gratis i franco

księgarnia H. Altenberga we Lwowie.

Prenumerata wynosi:

kwartalnie zł. 1-80 (z przesyłką zł. 1-90),

półrocznie „ 3-60 („ „ „ 3-80),

rocznie „ 7-20 („ „ „ 7-60).

Konces. Zakład fabryczny

Wód mineralnych sztucznych i specjalnych lekarskich

w Krakowie, ul. św. Gertrudy nr. 4.

Wody sztuczne mineralne:

Selterska, używana w katarach oskrzeli i płuc — flaszka 16 ct.

Bilinska, używana w katarach wszelkiego rodzaju, w zaduszcach i cierpieniach przewodu pokarmowego — flaszka 15 ct.

Vichy, powszechnie znana i zalecana — flaszka duża 40 ct., mała 25 ct.

Gieshüblerska, czysta szczawa, alkaliczno-sodowa, jako napój zwykły i dyetetyczny flaszka półlitra 10 ct., trzy ewierei litr. 14 ct.

Kissingen Rakoczy, flaszka 20 ct.

Na wzór wody marjenbadzkiej, flaszka 20 ct.

Wody specjalne lecznicze na zlecenie lekarza używane:

Żelazista (z pyrofosforanem żelazowym), wyborowy środek w bezkrwistości i blednicy, mocniejsza 25 ct., słabsza 22 ct.

Jodowa, przewyższająca wszelkie wody mineralne jod zawierające — flaszka 20 ct.

Litowa, jedyny środek w cierpieniach pęcherza moczowego i artrytyzmie, flaszka 15 ct.

Bromowa, przeciwko słabościom nerwowym, migrenie, histeryi, epilepsji, bezsenności i t. p., używana na zlecenie lekarza, mocniejsza 28 ct., słabsza 20 ct.

Kwasna sodowa, na zlecenie lekarza w słabościach żołądka używana, flaszka 15 ct.

Hygieniczna, czysta szczawa, jako napój codzienny w braku zdrowej wody fi. 10 ct.

Sodowa, za najlepszą w Krakowie przez Towarzystwo lekarskie uznana.

Przyrządzanie wód wymienionych odbywa się pod dozorem

Komisji lekarsko przemysłowej Towarzystwa lek.

Do nabycia w Krakowie i na prowincji przeważnie w aptekach.

We Lwowie w aptece p. Wewłórskiego, ul. Hallieka. 93

Broszury przesyła się na żądanie franko.

K. Rząca i Chmurski

właściciele Zakładu

Według orzeczenia Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, wody mineralne sztuczne tego zakładu odpowiadają swym składem chemicznym w zupełności wodom naturalnym.

